



Najlepsze są miody lokalne

- Ja uważam, że najlepsze miody dla nas są te, które powstają tu, gdzie mieszkamy - mówi Kazimierz Mądryk, pszczelarz z dziada pradziada.
- Był kiedyś uczonec, który wysunął taką teorię - zawsze jedz to, co rośnie wokół ciebie, bo jesteśmy częścią właśnie tego, co nas otacza...



NIE DZIELIMY powiatowa



GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

17 PAŹDZIERNIKA 2024, NR 42 (1640), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

I to jest prawdziwa przyjaźń!

s.11



Wioletta Kamińska

W kategorii mężczyzn Bieg na Czterech Łapach wygrali Maciej Lipiński i jego dzielna Chałka, więc - jak z uśmiechem komentuje pan Maciej - to raczej duet mieszany niż kategoria mężczyzn: - Chałka jest z nami od trzech lat, biegać lubi średnio, ale ma bardzo dużo energii, więc trzeba to jakoś wykorzystać. W biegu po raz pierwszy startowaliśmy w roku minionym i wtedy zajęliśmy trzecie miejsce, teraz pierwsze, więc jest progres...



Niesportowe zagranie

s.9

Mimo, że wygrali etap powiatowy, usłyszeli, że na kolejny nie pojedą, bo... nie ma pieniędzy.

- Tak zachęca się dzieci do sportu? - pyta zdegrustowany zajęciem dziadek jednego z uczniów.

- Takie rzeczy nie powinny mieć miejsca - przyznaje zaskoczony informacją burmistrz Jelcza-Laskowic...

U nas to nie luksus. Ponad 50% porodów w znieczuleniu

s.9

- U nas znieczulenia zewnątrzoponowe (ZZO) to nie luksus, tylko codzienność - mówi Aleksandra Chlebicz, położna Oddziału Ginekologiczno-Położniczego w oławskim szpitalu powiatowym. - W 2023 roku powitaliśmy na świecie 823 dzieci. Spośród tylu porodów aż 60% odbyło się w znieczuleniu zewnątrzoponowym. Pierwsza połowa 2024 roku kształtuje się podobnie - ponad 50% podanych znieczuleń...



Jerzy Kamiński



BEKSIŃSKI w Oławie

OŁAWA

31 prac Zdzisława Beksińskiego można obejrzeć w Galerii Oko - wystawa czynna do 24 października. Są też plakaty

- Z niezmierną przyjemnością zapraszam do obejrzenia wystawy wybranych prac Zdzisława Beksińskiego, udostępnionej naszej instytucji przez Warszawski Dom Aukcyjny - napisała w okolicznościowym wydawnictwie Anna Ślipko, dyrektor Centrum Sztuki w Oławie. - Prezentacja dzieł sztuki tak znamienitego i utalentowanego Artysty w naszej oławskiej galerii jest niezwykle wyróżnieniem. Zachęcamy

do obejrzenia na żywo prac jednego z najbardziej rozpoznawalnych na świecie polskich malarzy. Zdzisław Beksiński z wykształcenia architekt, znany jako twórca surrealistyczno-ekspresjonistycznych obrazów był artystą - malarzem samoukiem. Od czasu pierwszej wystawy prac Zdzisława Beksińskiego w warszawskiej Starej Pomarańczarni zainteresowanie Jego twórczością było coraz większe. Największy wzrost popularności obrazów Artysty przypada jednak na lata 80., w których jego prace były nabywane przez zagranicznych koneserów sztuki. Każdy z nas indywidualnie odbiera sztukę Zdzisława Beksińskiego, od zachwytu poprzez lęk, strach, do odrzucenia. Dla jednych geniusz, a dla

Was...? Szukajcie odpowiedzi. Pamiętajmy, że Artysta nie chciał dawać odbiorcom swoich dzieł gotowych wskazówek. Pragnął, aby każdy samodzielnie interpretował jego obrazy, dlatego niemal nigdy nie nadawał im tytułów. Pozwólmy sobie na intymne doznania i sam na sam ze sztuką Artysty.

Wystawa prac Zdzisława Beksińskiego jest do obejrzenia w Galerii OKO przy Ośrodku Kultury (ul. 11 Listopada 27), czynna w dni powszednie od poniedziałku do piątku w godz. 9.30 do 18.30 oraz w weekendy od 10.00 do 18.00. Bilety dostępne w kasie OWE ODRA przy ul. Młyńskiej 3, w biletomacie (płatność tylko kartą) przy Galerii OKO podczas trwania wystawy (w weekend 19-20 października także) w kasie w Ośrodku Kultury przy ul. 11 Listopada 27

- Fundacja Zdzisława Beksińskiego udostępniła nam do sprzedaży plakaty prac tego autora - mówi dyrektor Anna Ślipko. - Wiem, że jest bardzo duże zainteresowanie plakatami, ludzie się o nie dopytują, więc informuję, że u nas jest teraz okazja kupić plakaty. Są po 45 zł, mamy ich 12 rodzajów. Można je też kupić w kinie Odra na Młyńskiej.



- Mamy też plakaty - mówi dyrektor Anna Ślipko

ZDZISŁAW BEKSIŃSKI (1929-2005)

Urodził się w Sanoku. W latach 1947-1952 studiował na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Przez kilka następnych lat pracował w zawodzie. Zainteresował się wówczas fotografią artystyczną, rozpoczął również pierwsze rysunkowe i malarskie. W 1955 r. powrócił do w Sanoku. Był artystą-samoukiem.

Działalność artystyczną rozpoczynał od fotogramów i fotomontaży, później tworzył dzieła z pogranicza malarstwa i rzeźby, by następnie zająć się głównie rysunkiem. Od połowy lat 70. Beksiński poświęca się prawie wyłącznie malarstwu (malarstwo olejne), używając specyficznej sobie techniki. Po latach ten okres (do początku lat 80.) nazwie „okresem fantastycznym”.

W 1977 r. opuszcza Sanok i przenosi się na stałe do Warszawy. Nawiązuje kontakt z paryskim marchandem Piotrem Dmochowskim. Wystawiał swoje prace we Francji, Niemczech i niemal wszystkich ważnych ośrodkach w Polsce. W 1999 r. Muzeum Historyczne przygotowało na zamku w Sanoku największą retrospektywną wystawę artysty. Muzeum Historyczne w Sanoku posiada również najbogatszą kolekcję dzieł Zdzisława Beksińskiego. W kolażach, które tworzył przed śmiercią, wykorzystywał chętnie techniki komputerowe.

Zmarł tragicznie 22 lutego 2005 roku.



31 prac Zdzisława Beksińskiego można obejrzeć w Galerii Oko

(CK)

FOLKOLOROWO

czyli barwy polskiego folkloru

WARSZTATY TANECCZNE

PROWADZENIE: ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA DŁUGOŁĘKA

WSPÓŁORGANIZATOR: PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA I ST. W OŁAWIE

SALA RYCERSKA URZĘDU MIASTA, OŁAWA

18.10.2024 (piątek), godz. 17.00, WSTĘP WOLNY

Biblioteka „Koronka”
oraz
Fundacja Armenian Foundation
serdecznie zapraszają
na V Dzień Ormiański

W programie:

ROZMOWA MELCHIORA Z MELIKIEM - KTO NAPRAWDĘ ZDOBYŁ KLASZTOR

MONTE CASSINO

spotkanie z historią
notacja filmowa o Meliku Somchjancu
rozgrywka w grę sztabową Monte Cassino

**19 października 2024
11:00**

Biblioteka „Koronka”
Oława, Rynek 1
Ratusz, Sala Rajców
WSTĘP WOLNY

PATRONAT HONOROWY: **Tomasz Frischmann**
Burmistrz Oławy

PATRONAT MEDIALNY: **powiatowa** **OLAWA24**
tuOława.pl

GRUPA
psb

MRÓWKA

www.mrowka.com.pl

PELLET BIOMASA 15 kg

Oferta obowiązuje od 10.10 do 19.10.
Dostępność towarów należy sprawdzić korzystając
z informacji oraz danych kontaktowych sklepu
dostępnych na www.mrowka.com.pl
Fotografie mogą odbiegać kolorystycznie
od rzeczywistego wyglądu towarów.

18,3 MJ/kg

SUPER
CENA19⁹⁹
zł/szt.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH MARKETÓW

BRZEG Włociańska 7, **OŁAWA** Kutrowskiego 68, **STRZELIN** Dzierżoniowska 16c

Nie ustąpili pierwszeństwa. To główna PRZYCZYNA kolizji



76-letni kierowca VW Polo nie ustąpił pierwszeństwa suzuki



21-letni kierowca toyoty, wyjeżdżając z ul. Spacerowej, nie ustąpił pierwszeństwa citroenowi, który w wyniku zderzenia uderzył w ogrodzenie

POWIAT

Ostatnio doszło do kilku kolizji na drogach naszego powiatu, których przyczyną było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu. Na szczęście, nikt z uczestników nie odniósł poważnych obrażeń, ale sytuacje te mogły skończyć się dużo gorzej

Pierwsza kolizja miała miejsce 11 października o godz. 19:00 na ul. 1 Maja w Oławie. 21-letni kierowca toyoty, wyjeżdżając z ul. Spacerowej, nie ustąpił pierwszeństwa citroenowi, który w wyniku zderzenia uderzył w ogrodzenie. Ranna została pasażerka citroena, ale jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Kolejne zdarzenie miało miejsce następnego dnia o godz. 10:00 w Janikowie. 76-letni kierowca VW Polo nie ustąpił pierwszeństwa suzuki, co doprowadziło do zderzenia z innymi pojazdami. Na szczęście nikt nie został ranny.

Następna kolizja wydarzyła się o godz. 15:30 na ul. Rybackiej w Oławie. 82-letni kierowca daewoo nie ustąpił pierwszeństwa mazdzie, co zakończyło się zderzeniem.

Sprawcy wszystkich tych zdarzeń zostali ukarani mandataми w wysokości 1500 zł i 10 punktami karnymi.

Policja oławska apeluje o uwagę za kierownicą! Pamiętajcie, że włączając się do ruchu, zawsze musimy ustąpić pierwszeństwa! Nie wymuszajmy go na innych kierowcach - to może prowadzić do tragicznych w skutkach wypadków. Bezpieczne włączanie się do ruchu to fundament bezpiecznej jazdy. (CK)

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW



STAL-FOX

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

Słoneczna Jesień Życia

Dom Seniora

575 511 211

Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz

słonecznajesienzycia@gmail.com

www.słonecznajesienzycia.com



Każdy może ZOSTAĆ Masterchefem

OŁAWA

Smaczny konkurs

Krakersy nadziewane specjalnie przyprawionym serkiem obtoczone w koperku oraz okrągłe razowe kanapeczki z różnościami - taki zestaw zapewnił autorom pierwsze miejsce w konkursie kulinarnym zorganizowanym przez WTZ w Oławie

Konkurs kulinarny pod takim hasłem - „Każdy może zostać Masterchefem” - zorganizował 11 października Warsztat Terapii Zajęciowej w Oławie. Odbyły się w świetlicy wiejskiej w Godzikowicach. Do rywalizacji o tytuł Masterchefa stanęły drużyny z dziewięciu placówek na Dolnym Śląsku, które zajmują się rehabilitacją zawodową i społeczną osób z niepełnosprawnościami. Każda trzyosobowa drużyna miała za zadanie

przygotować dwa rodzaje przystawek finger foods, czyli szybkie i łatwe przekąski na jeden kęs.

Każdy z zespołów do zadania przygotowywał się przed konkursem w swoich placówkach. W dniu walki o tytuł wykonywali je samodzielnie przy wsparciu wolontariuszy z Centrum Kształcenia Ustawicznego w Oławie, pod presją czasu, na oczach publiczności i jurorów. Dali radę! Każda drużyna zakończyła zadanie przed czasem, zgodnie z planem i bez żadnych problemów.

Problem, i to ogromny, miało za to jury. Dyrektor dolnośląskiego oddziału PFRON Agnieszka Kalinowska, Anna Strażyńska - szefowa kuchni Tawerny Kapitańskiej i dietetyk Beata Jankowska zgodnie przyznały, że wszystkie dania były przygotowywane perfekcyjnie. Panie długo więc debatowały i zastanawiały się, oceniając estetykę, sposób podania, oryginalność i smak. Najchętniej nagrodziłyby wszystkich uczestników. Konkurs to jednak konkurs i rządzi się swoimi prawami.



Reprezentacja WTZ z Oławy (w środku) i osoby ich wspierające



Drużyna z WTZ Mikoszew przygotowała najwyżej ocenione dania

Trzeba było wybrać najlepszych. I tak pierwsze miejsce zdobyła drużyna WTZ z Mikoszewa, drugie - WTZ „Akademia Życia” z Lubina, a trzecie - WTZ „Uśmiech” ze Ścinawy.

To pierwszy, ale nie ostatni, jak zapowiada kierownik WTZ w Oławie Edyta Kowalcuk, organizowany przez nich konkurs kulinarny. Dotychczas oławski WTZ nie miał swojego stałego wydarzenia, które dawałoby możliwość integracji i spotkania z innymi tego typu placówkami, a konkursu kulinarnego jeszcze nikt nie

organizuje, stąd pomysł na jego organizację w Oławie z dofinansowaniem z budżetu samorządu województwa dolnośląskiego.

Najlepsi uczestnicy konkursu otrzymali nagrody i pamiątkowe puchary. Wszyscy wzięli udział w warsztatach kulinarnych pod okiem Anny Strażyńskiej, która proponowała, że przededzie do każdego WTZ i zdradzi im kilka kulinarnych tajemnic, by biorąc udział w kolejnych zawodach mogli jeszcze lepiej się zaprezentować.

(WK)



Anna Strażyńska (na fot. z lewej) dopytywała i podpowiadała



Jury miało twardy orzech do zgryzienia



Wszystko trzeba było precyzyjnie pokroić, bo liczył się nie tylko smak, ale i wygląd



A to zwycięskie przekąski autorstwa WTZ z Mikoszewa



Wszyscy uczestnicy, organizatorzy i jurorzy konkursu

Ścieżka **BĘDZIE**, ale nie tak szybko

GMINA OŁAWA

- Były rozmowy i obietnice, tymczasem zaczął się kolejny rok szkolny, ludzi zachęca się do korzystania z pociągów, a chodnika jak nie było, tak nie ma. Aż skóra cierpieć, gdy widzę te tiry mijające dzieci - mówi pani Katarzyna z Marcinkowic

Z Marcinkowic do Lizawic jest około 1 km. Marcinkowice to jedna z największych miejscowości gminy Oława i wielu jej mieszkańców dojeżdża do pracy, a także do szkół w Oławie i Wrocławiu. Wielu korzysta z pociągów, bo tak jest najszybciej. Ze stacji PKP, która znajduje się w Lizawicach, do Wrocławia pociąg Regio jedzie 17 minut - jak mówi pani Katarzyna: - Nie każdy jednak ma samochód i może podwieźć dziecko na stację PKP czy odebrać je z pociągu, więc z Marcinkowic do Lizawic trzeba dojść. To blisko, więc

nie byłoby problemu, ale nie ma tam chodnika ani żadnego oświetlenia, więc o tej porze roku, zarówno rano jak i po południu, jest zupełnie ciemno. Przy tym droga jest kręta i bardzo ruchliwa. Tiry z pobliskiej strefy ekonomicznej dojeżdżają nią do autostrady. Aż skóra cierpieć, gdy widzę idące w ciemności dzieci ubrane na czarno i mijające je tira. To bardzo niebezpieczne i boję się, że kiedyś dojdzie tam do tragedii.

Mieszkancka Marcinkowic dodaje, że były już rozmowy z sołtysiem i władzami gminy na ten temat. Obiecywano, że powstanie przy tej drodze oświetlony chodnik, aby można było bezpiecznie dojść do stacji PKP, ale rozpoczął się kolejny rok szkolny, a chodnika nadal nie ma. - Co nasz sołtys lub władze gminy zrobiły w tym temacie? - pyta mieszkanka. - Albo co musi się stać, żeby ktoś w końcu coś zrobił? Fajnie, że jest możliwość dojazdu pociągiem do Wrocławia, bo to naprawdę ułatwia i oszczędza dużo czasu. Fajnie, że tych pociągów jest coraz więcej, ale trzeba zadbać też o to, aby do tej stacji dało się bezpiecznie dojść.

Sołtys i radny Marcinkowic Tomasz Solnica potwierdza, że były rozmowy z władzami gminy na temat bezpiecznej drogi z Marcinkowic do stacji PKP w Lizawicach i zapadły już decyzje w tej sprawie. Droga jest powiatowa, ale po jej prawej stronie w kierunku od Marcinkowic do Lizawic, ma powstać oświetlony chodnik i ścieżka rowerowa. Co więcej, gmina Oława - jak twierdzi sołtys - ma zagwarantowane pieniądze na ten cel. Po szczególnej realizacji zadania odsyła nas jednak do wójta.

Artur Piotrowski potwierdza, że zadanie jest w trakcie realizacji, a obecnie trwa jego najdłuższy etap, czyli uzgodnienia i dokumentacja. Gmina ma zagwarantowane pieniądze na budowę wspomnianej ścieżki pieszo-rowerowej oraz parkingu dla samochodów, a także dla rowerów przy stacji PKP w Lizawicach. Inwestycja dofinansowana będzie z dwóch programów unijnych - Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych oraz Funduszy Europejskich na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko. W sumie jest to kwota w wysokości 3 227 125 zł. Całość zadania oszacowano na kwotę 5,7

mln zł. Jaka będzie ostateczna cena, okaże się po przetargu. Ten ma być jednak ogłoszony dopiero w przyszłym roku, ponieważ jeszcze trwa etap uzgodnień i pozyskania sto-

sownych pozwoleń, m.in. od PKP, ale - jak zapewnia wójt - jest to już na końcowym etapie.

To oznacza, że jeszcze w tym roku szkolnym bez-

pieczna droga z Marcinkowic do stacji PKP w Lizawicach nie powstanie. W przyszłym roku szkolnym jest na to realna szansa.

(WK)



Na razie jest jeszcze tak, czyli niebezpiecznie

XX SPARTAKIADA

OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

➔ POD PATRONATEM STAROSTY OŁAWSKIEGO ➔

18 PAŹDZIERNIKA 2024

POWIATOWE CENTRUM EDUKACYJNO-REWALIDACYJNE
UL. IWASZKIEWICZA 9A, OŁAWA

10:00 - 14:00

WSPÓŁORGANIZATORZY

- POWIATOWE CENTRUM POMOCY RODZINIE W OŁAWIE,
- POLSKI ZWIĄZEK GŁUCHYCH ODDZIAŁ DOLNOŚLĄSKI,
- POLSKI ZWIĄZEK NIEWIDOMYCH KOŁO OŁAWA,
- POLSKIE STOWARZYSZENIE DIABETYKÓW KOŁO W OŁAWIE,
- STOWARZYSZENIE POMOCY DZIECIOM "TĘCZA".

- DOM POMOCY SPOŁECZNEJ,
- ŚRODOWISKOWY DOM SAMOPOMOCY W OLEŚNICY MAŁEJ,
- ZESPÓŁ SZKÓŁ SPECJALNYCH W OŁAWIE
- POWIATOWE CENTRUM EDUKACYJNO - REWALIDACYJNE
- STOWARZYSZENIE "JA JESTEM".

ATRAKCJE

- ZABAWA Z DJ GRZEGORZEM,
- KONKURENCJE SPORTOWE,
- TATUAŻE NATRYSKOWE,
- BAŃKI MYDLANE,
- FOTOBUDKA.

- GASTRONOMIA,
- PYSZNE CIASTA,
- KAWA, HERBATA
- MALOWANIE TWARZY.

Praca dla pracowników logistyki wewnętrznej.

(Magazynierzy, Operatorzy wózków widłowych)



kariera@elica.com



+48 511 543 587
+48 71 38 10 477



atrakcyjne
zarobki



możliwości
rozwoju

elica®

Wstępniak, czyli...

...trzy koła dobre?

Gdy jadę gdzieś dalej rowerem, zawsze pamiętam, żeby mieć przy sobie pompkę, zapasową dętkę i gotowe łatki - na wszelki wypadek. Aby szybko poradzić sobie z przeciwnościami losu, nie spóźnić się, wrócić na czas czy nie zawałci roboty. Powodów zawsze jest mnóstwo i każdy dobry.

Podobnie jest wtedy, gdy jadę samochodem na wakacje, zwłaszcza daleko - zawsze mam w aucie zapasowe koło. I to nie jakąś dojazdówkę, tylko normalne koło zapasowe, aby w razie złapania gumy szybko wymienić koło i kontynuować jazdę. Powrót z takiej np. Francji na dojazdówce mógłby trwać trzy dni, więc zawsze pamiętam o właściwym wyposażeniu.

Uwaga - swojego roweru i auta nie nazywam infrastrukturą krytyczną, tylko normalnymi środkami transportu. Na wszelki wypadek zawsze się jednak - jako osoba odpowiedzialna - zabezpieczam przed najgorszym co możliwe. Bo możliwe czasem jest także do uniknięcia.

Władze Oławy i ZWiK konsekwentnie i chórem nazywają infrastrukturą krytyczną system wodociągów i kanalizacji miejskiej - do tego stopnia, że dane na ich temat od jakiegoś czasu utajniali (bo wojna na wschodzie, bo zagrożenie terrorystyczne, bo Bóg wie co jeszcze). A skoro tak, bądźmy konsekwentni i zabezpieczajmy tę najważniejszą infrastrukturę tak, jak na to zasługuje. Tymczasem wystarczy awaria jednej z 10 studni, aby Oława przez parę tygodni była sparaliżowana brakiem wody. Nie sposób dowiedzieć się, jaki mamy system zabezpieczający przed taką sytuacją, jaką nadwyżkę pobieranej z ziemi wody, jakie powiązania z sąsiednimi gminami, aby szybko i bezproblemowo - przekładając odpowiedzialność na innych - uzupełnić braki wody. Nic o tym nie wiemy, bo nikt o tym nie informuje, a radni błędzą jak we mgle. Coś tam słychać, że miasto posiłkowało się wodą z gminy Oława, ale z tłumaczeń ZWiK wynika, że miasto wodę z gminy brało głównie dlatego, żeby... jej ulżyć, bo gmina ma jej z dużo (!).

Tymczasem gołym okiem widać, że jak na tak ważną infrastrukturę krytyczną, której - jak słyszeliśmy - grożą nawet

ataki hakerskie, nie mamy żadnych zabezpieczeń, choćby w postaci dodatkowej zapasowej studni czy dwóch, z których na co dzień można by pobierać jedynie śladowe ilości wody, a w razie zagrożenia właśnie z nich korzystać.

Tymczasem, jak słychać, miasto chce się rozbudowywać. Powstają kolejne domy, kolejne bloki, a budowę jeszcze kolejnych się zapowiada. Super! Czyli miasto się rozwija. Niby dobrze, ale czy w ślad za tym idzie rozwój „infrastruktury krytycznej”? Jak słyszę, już dziś niektórym odmawia się dostępu do kanalizacji, bo system niewydolny, więc nie jest wykluczone, że Oława jako jedyne miasto w Polsce wkrótce może mieć szambę przy blokach.

Wody też jest coraz mniej, jest coraz niżej, więc jedna awaria studni powoduje zamęt i wielotygodniowy chaos w naszych domach, tymczasem planuje się kolejne i kolejne domy. Coś tu nie gra. To samo z oczyszczalnią ścieków. Gdy ją otwierano - a byłem przy tym - słyszałem, że jest bardzo nowoczesna i może obsłużyć miasto o 50 tysiącach mieszkańców. Tylko to było dawno, dawno temu. Teraz, gdy podliczymy, ile każdy z nas produkuje ścieków i to z jakim natężeniem trujących substancji, dawne obliczenia szlag trafia. Zwłaszcza że do mieszkańców produkujących zanieczyszczenia trzeba by dorzucić przemysł, który nie dolewa przecież źródłanej wody do systemu, a w ciągu ostatnich 20-30 lat rozwijał się całkiem dobrze. Zatem - na ile nowych domów aktualnie mamy wody? Jakie mamy jeszcze możliwości oławskiej oczyszczalni ścieków? Jak bardzo powinniśmy rozwijać Oławę, aby dla wszystkich wystarczyło wody i zdolności kanalizacyjnych? Ktoś odpowie?

Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków:

Art. 3. 1. Zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków jest zadaniem własnym gminy.

JERZY KAMIŃSKI



Wiersze na Dzień Seniora

Jeszcze wiele dni będą trwały Dni Seniora, a ja zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią prezentuję swoje kolejne utwory napisane w oparciu o polskie przysłowia i z okazji Dni Seniora. Pozdrawiam.

EUGENIUSZ CHOROSTECKI ECHO

*

NIE JAK CHCEMY...

Chociaż już jesteś od lat seniorem,
To nadal chcesz być męskości wzorem.
Choć kilka mięśni trochę zwiotczało,
To ciągle siłą naprężasz ciało.
Często podkreślasz swe męskie Ego.
Co rusz się chwalisz swoim kolegom,
O twoich chęciach, o namietności
Chociaż minęły lata młodości.
Czy w twe przechwałki ktoś jeszcze wierzy?
Patrząc na wiek twój? Powiedzmy szczerze.
Wszak w naszym wieku, wszyscy to wiemy,
Że „nie jak chcemy, lecz jak możemy”.

*

CHCIEĆ, A NIE MÓC...

Czasem ma duma bije na twogę,
Bo mimo chęci nie zawsze mogę,
Dłużej niż kiedyś tańczyć, balować,
Jeździć rowerem lub spacerować.
Chodzić po górach, kajakiem pływać
Pięknych Seniorek serca zdobywać.
Chcieć ale nie móc, to bardzo złości,
Dam jeden przykład, będzie najprościej:
Wczoraj z nią byłem, chęć wielką miałem
Lecz tak jak kiedyś, nic nie wskórałem.
Choć coś tam drżało, coś pulsowało,
Ale to wszystko było za mało.
Już kilka razy tak bardzo chciałem,
I zasmucony z niczym wracałem.
I znowu wczoraj z bólem się rzekło,
Że „chcieć, a nie móc to właśnie piekło!”

(CK)



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Upodobania wadzy

Żadna władza nie lubi inteligencji. I ma ku temu dobre powody. Chodzi to-to niezadowolone, wszystkiego mu mało, na wszystkim się zna, nigdzie nie pracuje tylko najwyższej nad czymś, kierują nimi wyłącznie powody wyższe, czyli hipokryzja i jeszcze na dokładkę są z Polski, czyli nikogo nie lubią łącznie z sobą. Równocześnie każda władza uważa, że sama musi wydawać się inteligentna, więc wynajmuje na pęczki profesorów, żeby coś gładzili, gdzie się da. Sama ich nie słucha, bo po co? Ale pokazuje, że ma. Że elita ją popiera. I generalnie jaka wada, tacy profesorowie. Czerepach miał sławnego profesora z Niemiec, co się w antyniemieckich teoriach specjalizował. No znał się, bo skoro ze trzydzieści lat od nich pensję brał, to wiedział za co. Żeby cicho siedział i Niemców nie demaskował. Terasiejsza władza też ma swoich profesorów, zwłaszcza prawa, co to zdanie zmienia jak trzeba, nawet bez kasy, z czystej miłości. Co im oczywiście nie przeszkadza śmiać się przy wódeczce, jaka ta władza głupia. Ale to normalne jest, nawet eteligit musi jakoś odreagować kontakt z władzą, bo władza na inteligencję najwyraźniej źle wpływa, czego najlepszym dowodem są profesury, co jak

do rządu wchodzą, to od razu głupieją. To znany fenomen jest i się nazywa ukąszenie władzą. Ukąszenie takie ogólnym paraliżem mózgu skutkuje, bo potem boki zrywać, jak taki wszystko usprawiedliwia, że to dla dobra ojczyzny i nigdy się nie sprzedał, tylko poglądy takie ma. A jakie to nie do końca wiadomo, bo to od głębokości ukąszenia zależy. Najgorzej jest jak taki profesor w kilku partiach był, bo każda partia ma swoje własne ukąszenie, które inny obszar mózgu paraliżuje, więc taki profesor po czterech partiach, to już tylko na manekina w sklepie się nadaje, pod warunkiem, że zdrowy i jeszcze umie stać prosto.

Zwykły człowiek, bardziej się do polityki nadaje, bo się okazuje, że brak wiedzy podstawowej jest rodzajem antidotum na partyjne ukąszenia i są tacy, co z osiem partii w życiu zaliczyli, a ciągle tacy sami jak na początku - wprawdzie niczego się nie nauczyli, ale też nic nie stracili. Czyli odporne, tak czy siak.

Tak więc nic dziwnego, że żadna władza inteligencji nie lubi. Ma powody. Okazuje się natomiast, że nowa, nie lubi nawet sztucznej. Co paradoksalne jest, bo sztucznej inteligencji nie ma gdzie ugryźć, a podobno całkiem użyteczna.

I taki słynny profesor chciał zrobić polską sztuczną inteligencję. To oczywiście trochę podejrzaną, bo lepiej by było, żeby wymyślał amerykańską, ale u nas. No ale może tak jest, że amerykańską można tylko w innych krajach poza Polską, co to mają mniejszą siłę tożsamości narodowej, co się na wszystkim odciska, prawdziwe czy sztuczne. No i tego profesura wiceminister pogonił, bo kolega miał do zatrudnienia na to miejsce, co należy do naszego folkloru i tradycji, więc się dziwić nie ma czemu. Bo najsilniejsze są oczywiście tradycje folklorystyczne. Ten wiceminister, to od lat jest lewicowy bo parę mieszkań po tatusiu odziedziczył i go stać. Więc profesura pogonił, krzycząc wszem i wobec, że profesur za mało na badaniach zarobił przez trzy lata. No ale odkąd młody Solejuk karierę naukową w Stanach robi, to nawet my w Wilkowyjach wiemy, że to głupota, bo badania długo długo nic, aż nagle coś ci świta i fortuna wita. No ale skąd ma to wiedzieć prosty wiceminister finansów, do tego profesur po świeżym ugryzieniu, bo to jego pierwsza posada w rządzie. Dla wiceministra finansów, to wiadomo kasa się dziś liczy, bo jutrzejsza na inne konto przyjdzie i nic mu

nie pomoże. Także to nawet zrozumiałe było i nic a nic my się na ławeczce nie dziwili, bo odkąd pół rządu Czerepacha z naszej wsi pochodziło, to już się dziwić nie ma czemu. Ale do czasu. Bo czekając w kolejce po kolejnego Mamrota Hadziuk zajrzał do smartfona i se tego ministra pogugłał. I wybiega wymachując tym Mamrotem, jakby z niego chciał bełta zrobić, co bardzo głupie jest, bo Mamrot z definicji bełt, a bełtanie bełta, jest typową stratą energii charakterystyczną dla inteligentów, którym przecież Hadziuk nie jest. Musi coś szokującego. I było szokujące. Bo ten wiceminister, to się wiceministrem nauki, a nie finansów okazał, a jak wiadomo, minister nauki jest od wydawania pieniędzy, a nie zarabiania, zwłaszcza jak się samemu napisało pracę „Dyskursy o miłości w kulturze eksperckiej”, więc co mu szkodziły badania, które zysku chwilowo nie przynoszą? Przecież tak ze wszystkimi badaniami jest. Dlatego się nazywają badaniami, a nie na przykład znajdowaniami.

Ech, jakaś głębsza sprawa tu musi się ukrywać. Albo strach, albo zazdrość, albo wyjątkowo niska odporność na ukąszenie.

PIETREK

Miejskie Centrum Kultury
ul. Łódzka 46

SPOTKANIE AUTORSKIE Z NINĄ ZAWADZKĄ

PROMOCJA NOWEJ POWIEŚCI

**18 października 2024
godz. 18.00
Centrum Kultury
ul. Łódzka 46
sala kameralna**

Spotkanie poprowadzi Jerzy Kamiński

NINA ZAWADZKA
CZAS POŚWIĘCENIA
FLUX

Praca dla PCK

PCK w Oławie zatrudni pilnie opiekunów do osób starszych i chorych w mieście Oława. Proszę dzwonić w sprawie pracy w godzinach 8:00-15:00 pod numer tel. 71 313 23 25 lub 798302727.

(CK)



OŁAWA

Z sesji RM

Ceny za wywóz nieczystości ze zbiorników stałych w Oławie znacznie wzrosły. Dlaczego? Chcieli wiedzieć miejscy radni i apelowali o empatyczne podejście do tematu

Na wniosek radnego Bartosza Gawlasa za zgodą większości radnych do programu wrześniowej sesji Rady Miejskiej w Oławie wprowadzono punkt „informacja burmistrza w sprawie podwyżek usług asenizacyjnych na terenie miasta”. Radny uzasadniał, że mieszkańcy miasta alarmują, iż z miesiąca na miesiąc otrzymują wyższe rachunki za wywóz nieczystości ze zbiorników bezodpływowych (szamb), więc chcą się dowiedzieć, z czego wynika taka podwyżka. Jednocześnie ludzie pytają, dlaczego dla mieszkańców gminy Oława, którzy też odprowadzają nieczystości do oławskiej oczyszczalni ścieków, te stawki są zdecydowanie niższe. O wyjaśnienia i odpowiedzi na pytania radnych poproszono Krzysztofa Sarneckiego, dyrektora oławskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. Nim doszło do pytań, dyrektor wyjaśnił, że w kwestii wysokości opłaty za odbiór ścieków ze zbiorników bezodpływowych na terenie miasta nie obowiązuje ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzania ścieków. Nie ma zatem taryfy za zbiorowe odprowadzenie ścieków, gdzie regulatorem są Wody Polskie. W związku z tym przy określaniu takiej usługi bierze się pod uwagę rachunek ekonomiczny. Usługa świadczona jest więc na zasadzie „jak się strony umówią”. Dodał, że 10 lat temu realizując projekt unijny miasto Oława skanalizowano w niemal 100 %. Niemal, bo 100% nigdy nie da się osiągnąć, zawsze powstają nowe obszary, które wymagają skanalizowania. Obecnie wskaźnik skanalizowania miasta wynosi ponad 98%. Tyle nieruchomości jest przyłączonych do kanalizacji, i ma taką możliwość. Temat wywozu nieczystości ze zbiorników stałych dotyczy więc ułamka odbiorców (w trakcie dyskusji podano, że na terenie miasta jest około 100 szamb).

- Obecnie opłata za przyjęcie 1 m sześć. ścieków przywiezionych do oczyszczalni ścieków w Oławie szambowozem od mieszkańca miasta wynosi około 56 zł netto, czyli około 62 zł brutto - mówił radny Albert Zieliński. - Średnia rodzina generuje około 10 m sześć. ścieków miesięcznie, czyli miesięczny koszt ścieków to około 620 zł. Do tego trzeba doliczyć jeszcze koszty firmy, która te ścieki odbiera. Mówi pan, że cena za odbiór ścieków wynika z kalkulacji, którą wykonał. W innych oczyszczalniach jak Brzeg, Siechnice czy Wrocław te ceny są jednak znacznie niższe od tych, jakich żądacie od mieszkańców Oławy, a przypominam, że jesteście spółką miejską powołaną do realizacji zadania należącego do zadań gminy, czyli do dostarczania

Radny: - To nie wolny rynek tylko łupienie mieszkańców

wody i odbierania ścieków. Nie zostaliście powołani do tego, by łupić mieszkańców. Proszę więc o przedstawienie rachunku ekonomicznego, na podstawie którego ustaliliście ceny za odbiór nieczystości ze zbiorników stałych od mieszkańców miasta. Chciałbym się też dowiedzieć, jak to jest możliwe, że takie same ścieki przywożone z niektórych miejscowości gminy Oława do oczyszczalni w Oławie kosztują 18 zł netto za metr sześć., czyli ok. 20 zł brutto. Czy nie widzi pan niestosowności w tym, że mieszkańcy miasta Oława płacą 62 zł za metr sześcienny ścieków, a mieszkańcy gminy Oława za tę samą ilość ścieków 20 zł? Z czego to wynika? Czy różnicowanie tych cen jest w ogóle zgodne z prawem?

Odpowiadając radnemu Krzysztof Sarnecki powtórzył, że kwestie te reguluje kodeks cywilny. Każda działalność firmy jest zgodna z prawem, a o cenach decyduje rachunek ekonomiczny i wolny rynek. Każdy, kto produkuje ścieki bytowe, jest zobowiązany do pokrycia kosztów ich utylizacji. Nie ma natomiast obowiązku odprowadzania ścieki do tej, a nie innej oczyszczalni. Jest wolny rynek, więc może odprowadzać do dowolnego odbiorcy. O tym, dlaczego cena wynosi tyle, a nie mniej lub więcej, decyduje bilans kosztów.

Dalej tłumaczył, że na ten bilans składa się między innymi jakość ścieków. Te zaś różnią się ładunkiem zanieczyszczenia. Jest on inny, gdy powstają w danym momencie i są przesyłane w ciągu kilku godzin do oczyszczalni, a inny gdy ścieki zalegają przez kilka dni, tygodni, a nawet miesięcy w zbiorniku bezodpływowym i dopiero po tym czasie trafiają do systemu. Oczyszczenie takich ścieków wiąże się z wyższymi kosztami.

- Nam i państwu powinno zależeć na tym, by jak najwięcej osób przyłączyło się do systemu kanalizacji sanitarnej, więc jeżeli mieszkańcy mają taką możliwość, a tego nie robią, muszą się liczyć z wyższymi kosztami - tłumaczył. - Nie będę ukrywał, że jest to jeden z elementów, którym chcemy nakłonić mieszkańców do przyłączania się do kanalizacji sanitarnej. Inną kwestią są koszty utrzymania systemu utrzymania ścieków dowożonych. Jeżeli jest ich mało, to urządzenie trzeba czyścić, by nie powstawały kolejne wtórne zanieczyszczenia. Te koszty też są przekładane na ilość ścieków dowożonych.

Dyrektor wyjaśnił różnicę między ceną ścieków odprowadzonych do kanalizacji sanitarnej, a przywożonych do oczyszczalni ze zbiorników stałych. Nie wyjaśnił natomiast, dlaczego mieszkańcy miasta płacą więcej niż mieszkańcy gminy, o co pytał Zieliński. Przyjmując natomiast tłumaczenie dyrektora rady Józef Urbańczyk ripostował, że te koszty, o których on mówi, były od zawsze. Natomiast ceny za wywóz nieczystości drastycznie wzrosły od lutego. - Co się nagle zmieniło, że cena tak wzrosła? - pytał

Urbańczyk i dodał, że jest to szkoda nie tylko dla mieszkańców, ale i przewoźników, bo nieprawdą jest, że mogą wywieźć ścieki z danego terenu do każdej oczyszczalni. Dodał, że są na terenie miasta budynki, które chciałyby się podłączyć do kanalizacji, ale ZWiK im to utrudnia, poza tym koszty, takich oczekuje spółka za wykonanie przyłączy do kanalizacji sanitarnej, są tak ogromne, że wielu ludzi zwyczajnie na to nie stać.

- Wy macie służyć ludziom, a nie patrzeć na kalkulacje i wolny rynek - mówił Urbańczyk. - Dla mnie to nie jest wolny rynek to jest łupienie mieszkańców.

O nagłym i dużym wzroście kosztów za wywóz szamba w Oławie mówił też radny Gawlas, podając przykład, że w minionym miesiącu mieszkańcy za wywóz tej samej ilości ścieków płacili w granicach 300 zł, a teraz jest to prawie 800 zł. - Wciąż nie uzasadnił pan, skąd tak duża podwyżka i dlaczego akurat teraz, więc proszę nam to wyjaśnić - apelował. Nie zgodził się też z tłumaczeniem dyrektora o wolnym rynku, bo - jak podkreślił - w mieście nie ma innej oczyszczalni ścieków. Wyraził też swoje wątpliwości co do legalności działania firm co do różnicowania cen, dlatego - jak zapowiedział - będzie to przedmiotem kontroli Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Konkretnych informacji na temat obowiązujących cen za wywóz nieczystości oczekiwał też od dyrektora radny Grzegorz Mierzwiak. Chciał, by to dyrektor odpowiedział mu na pytanie, czy prawdą jest, że opłata za odbiór takich samych ścieków, tej samej ilości z terenu gminy Oława kosztuje trzy razy mniej niż z terenów miasta Oława. Jeżeli tak jest, to dlaczego?

Odpowiedzi na to pytanie nie otrzymał. Krzysztof Sarnecki nie podał cen. Powiedział, że jest to tajemnica handlowa, co radni skwitowali śmiechem, bo nie pierwszy raz przedstawiciel ZWiK nie odpowiada na ich pytania zasłaniając się tajemnicą handlową.

Odnosząc się do innych informacji dyrektor powtórzył, że najtańszą metodą jest odprowadzanie ścieków poprzez system kanalizacji sanitarnej i jeżeli mieszkańcy mają możliwość przyłączenia się do niej, powinni to zrobić. Jeżeli chodzi o koszty przyłączenia, to jest to kwestia wolnego rynku. ZWiK nie jest jedyną firmą, która takie przyłącza wykonuje. Nieprawdą jest natomiast, że komukolwiek utrudnia przyłączenie się do sieci kanalizacyjnej.

- Stawiamy po prostu ostre warunki, aby system funkcjonował i po to, aby przyłączyć, które dany klient chce wybudować, funkcjonowało bez zakłóceń - tłumaczył dyrektor. - Jeżeli dany mieszkaniec, klient ma ofertę innego wykonawcy, który może mu takie przyłącze wybudować, może z tego skorzystać.

Kolejny raz pojawiły się zarzuty radnych o brak transparentności spółki, konkretnych odpowiedzi i zasłanianie się tajemnicą handlową. - Dzisiaj

od rana były próby traktowania nas radnych jak idiotów, pół idiotów, wciskania nam różnych kitów i tak jakby trochę się z tym oswoiliśmy, więc pana występ nie jest dla nas jakoś specjalnie odkrywczy - kontynuował radny Zieliński, dodając że treści w tym, co powiedział dyrektor, za wiele nie było, ale kilka przekłamań już tak, w tym to, że można wywieźć ścieki do dowolnej oczyszczalni, tymczasem doskonalę on wie, że nie można tego zrobić. Nawiązał też do komunikatu, który jakiś czas temu ukazał się na stronie internetowej gminy Oława. Wójt informował w nim, że w związku z rosnącymi cenami wywozu nieczystości, po rozmowach z prezesem ZWiK w Oławie oraz burmistrzem Oławy mieszkańcy gminy Oława, którzy nie mają możliwości przyłączenia się do kanalizacji sanitarnej, będą mieli możliwość wywozu nieczystości do oczyszczalni ścieków w Oławie na korzystnych warunkach.

Dalej ironizował, że zdradzi dyrektorowi tajemnicę przedsiębiorstwa, którą on tak ukrywa, i jeszcze raz powtórzył kwoty cen za wywóz nieczystości dla mieszkańców miasta i dla mieszkańców gminy Oława. Dodał, że jego zdaniem takie różnicowanie cen jest niezgodne z prawem i zachęcał dyrektora spółki, by zrobił użytek z tego, że radny zdradził ich tajemnicę. W nawiązaniu zaś do tematu opłat za ścieki oraz wciąż owianej tajemnicą niedawnej „awarii” wody w Oławie oświadczył, że jest zaskoczony tym, że do tychczas prezes ZWiK Krzysztof Pekała oraz szef Rady Nadzorczej spółki nie zostali odwołani ze stanowisk. Zaapelował do burmistrza, by to zrobił i zapowiedział, że sformułuje swój apel na piśmie.

- Nawet nie będę rozważał tego apelu - odpowiedział mu od razu burmistrz Tomasz Frischmann i odniósł się do kilku innych wątków poruszonych przez radnego. Krzysztof Sarnecki jeszcze raz natomiast powtórzył, że nie zna przepisu, który mówiłby o tym, że nie można różnicować ceny ścieków i jeżeli radny taki przepis zna, prosi go wskazanie.

Dyskusja trwała jeszcze długo i rozmyśla się na kilka różnych wątków, w tym konieczność rozbudowy sieci kanalizacyjnej, brak planów w tym zakresie w wielu miejscach miasta na najbliższe lata, zależność inwestycji od planów miejscowych itp.

Mówiąc o tym, dlaczego cena w punkcie jest wysoka, prezes ZWiK Krzysztof Pekała powiedział, że około 100 szamb w mieście to niewiele, ale wśród ich właścicieli są osoby, które od lat mogłyby się przyłączyć do kanalizacji, a tego nie robią, tymczasem wszystkim powinno na tym zależeć.

Z tym, że każdy powinien się przyłączyć do sieci, zgodził się radny Krzysztof Rydzon, ale - jak zauważył - obecnie nie każdy jednak ma taką możliwość i nie każdego na to stać. Trzeba więc na problem

spójrzeć z empatią, bo przy obecnych wysokich kosztach życia tak drastyczny wzrost cen za wywóz szamba to dramat wielu rodzin. Przypomniał też, że wciąż nie padła konkretna odpowiedź, skąd różnica w cenie dla mieszkańców miasta i gminy i dlaczego jest tak duża, a jeżeli miasto robi gminie przysługę, bo ta nie ma swojej zlewni, to czy nie powinno być odwrotnie i to mieszkańcy gminy powinni płacić więcej albo cena powinna być wyśrodkowana.

*

Odpowiedzi na te sugestie nie padły. W kuluarach pojawiła się natomiast informacja, że tak niskie ceny za ścieki dla mieszkańców gminy wynikają z tego, że podczas awarii wody w Oławie, gmina Oława dostarczała ją miastu, więc teraz miasto się rewanżuje.

Po sesji wysłaliśmy do ZWiK pytanie, czy to prawda, a jeżeli nie, to co jest powodem tego, że mieszkańcy gminy Oława płacą mniej niż inni za ścieki wywożone do oławskiej oczyszczalni?

ZWiK odpisał, że spółka oraz gmina Oława od wielu lat współpracują ze sobą w różnych obszarach działalności: - W związku z wystąpieniem na przełomie sierpnia i września awarii wodociągowej, która dotyczyła mieszkańców Oławy, Spółka rozważała wdrożenie przygotowanych kilku, różnych, w tym skrajnie niekorzystnych scenariuszy(...) W przypadku awarii z sierpnia zdecydowała się na tymczasowe wykorzystanie nadwyżek produkcyjnych Gminy Oława. Pozwoliło to Gminie zagospodarować i sprzedać nadmiar wody, a Spółce na jej wprowadzenie do systemu zaopatrzenia miasta. Z punktu widzenia wielkości nadwyżek produkcji wody dla kilku miejscowości gminnych, porównując je do wielkości produkowanej przez Spółkę wody dla Oławy, udostępniona jej ilość stanowiła jednakże niewielki procent. Nie miała zatem tak znaczącego wpływu na zmianę sytuacji w mieście, jak mogłoby się wydawać. Niemniej jednak Spółka jest wdzięczna za pomoc w zakresie, w jakim było to możliwe, i serdecznie dziękuje zarówno pracownikom gminnych wodociągów jak i wójtowi Gminy Oława. Podobnie jak w zakresie dostawy wody od ponad 10 lat współpracujemy w zakresie hurtowego odbioru ścieków z miejscowości gminnych położonych najbliżej Oławy. Obecne działania stanowią rozwinięcie tej współpracy, jednakże na warunkach tymczasowych dotyczących punktu zlewczego na naszej oczyszczalni. ZWiK w Oławie nie jest zainteresowany tej części instalacji ani ściekami dowożonymi na ten punkt. Jednak w relatywnie krótkim okresie mieszkańcy Gminy Oława będą mogli realizować dostawę ścieków bytowych pochodzących z nieruchomości, które nie mają możliwości przyłączenia do sieci kanalizacji sanitarnej gminy. Usługa została zakontraktowana do czasu uruchomienia



Krzysztof Sarnecki

infrastruktury gminy do odbioru takich ścieków, czyli na okres kilku miesięcy. Warunki handlowe na jakich oba podmioty świadczą sobie usługi i wzajemnie sobie pomagają, określane są na podstawie długookresowych potrzeb, możliwości i wielkości zapotrzebowania na nie. Ustalane są tak, aby w ogólnym rozrachunku były one obojętne korzystne dla każdej ze stron.

Poproszony o komentarz, jakoby miała „nadmiar wody”, który mogła korzystnie sprzedać miastu dzięki awarii wody w Oławie, wójt gminy Oława Artur Piotrowski mówi, że nie ma czegoś takiego jak nadwyżki produkcyjne wody i nie rozumie, co autor tych słów miał na myśli.

- ZWiK w Oławie miał awarię, potrzebowali wody, poprosili gminę o jej dostarczenie, a że gmina miała taką możliwość, to w ramach współpracy sprzedawała im wodę tak długo, jak tego potrzebowali. Nie były to jednak żadne nadwyżki wody, bo nie ma czegoś takiego - mówi wójt Piotrowski.

Odpowiadając na nasze pisemne pytania wójt wyjaśnia, że gmina dostarczała miastu wodę od 25 sierpnia do 13 września. Łącznie było to 6 116 metrów sześciennych. Woda była dostarczana ze stacji uzdatniania wody w Godzikowicach oraz Oleśnicy Małej.

Wójt nie odpowiedział nam natomiast na pytanie, dlaczego mieszkańcy gminy mogą oddawać ścieki do oczyszczalni w Oławie na korzystniejszych warunkach niż mieszkańcy miasta. Odpisał, że z uwagi na wieloletnią współpracę w zakresie gospodarki wodno-ściekowej pomiędzy gminą Oława a ZWiK Oława podjął rozmowy z władzami spółki, w celu obniżenia kosztów dla mieszkańców gminy Oława i „w wyniku tych rozmów ustalono korzystne warunki tymczasowego odbioru nieczystości ze zbiorników bezodpływowych dla tych mieszkańców gminy Oława, którzy nie posiadają możliwości przyłączenia się do sieci kanalizacji sanitarnej”.

Ustalenia te mają obowiązywać do czasu, aż gmina wybuduje swoją zlewnię ścieków. Już zaczęła, w Godzikowicach, a realizacja inwestycji ma zająć osiem miesięcy.

WIOLETTA KAMIŃSKA



Naprzeciwko głównego wejścia do kościoła w Jankowie zlokalizowano dwa groby masowe, w których pochowano 64 żołnierzy niemieckich.

Wydobyli SZCZĄTKI 64 niemieckich żołnierzy

GMINA DOMANIÓW

Pracownia Badań Historycznych i Archeologicznych „Pomost” z Poznania 1 października zakończyła ekshumacje w Jankowie w gminie Domaniów

Naprzeciwko głównego wejścia do kościoła w Jankowie



Głowy jeszcze w chelmach

wie zlokalizowano dwa groby masowe, w których pochowano 64 żołnierzy niemieckich.

- Według dostępnych źródeł pierwszy z grobów powstał w lutym 1945 r. - informuje pracownia „Pomost”. - Wśród poległych byli m.in. członkowie Służby Pracy Rzeszy (RAD). Drugą mogiłę utworzono dopiero w maju. Wówczas Niemcy mieszkający w Jankowie zwieźli zwłoki żołnierzy zalegające na polach wokół miejscowości i pochowali w jednym wieloletowym grobie. Do transportu zwłok użyli różnych

narzędzi, m.in. pogrzebacz oraz łańcucha, które następnie wrzucili do jamy grobowej. W trakcie czterodniowych prac odnaleźliśmy łącznie 17 znaków tożsamości.

Pracownia Badań Historycznych i Archeologicznych „Pomost” zajmuje się poszukiwaniem grobów i mogił żołnierzy

skich oraz cywilnych z okresu II wojny światowej wszystkich narodowości w województwach: dolnośląskim, lubuskim, kujawsko-pomorskim, opolskim, wielkopolskim oraz zachodniopomorskim.

fot. Pracownia Badań Historycznych i Archeologicznych „Pomost” (CK)

ODESZLI

OLAWA

✠ 7 X	- Jacek Lipiecki	- ur. 1969
✠ 7 X	- Wiesław Żygadlo	- ur. 1959
✠ 8 X	- Rozalia Miłuch	- ur. 1956
✠ 8 X	- Maria Józefiak	- ur. 1939
✠ 8 X	- Danuta Klekowska	- ur. 1958
✠ 11 X	- Zofia Zielińska	- ur. 1942
✠ 11 X	- Wiesława Szymańska	- ur. 1954
✠ 12 X	- Henryk Raińczuk	- ur. 1937
✠ 12 X	- Helena Kuncewicz-Możejko	- ur. 1934
✠ 14 X	- Teresa Łątka	- ur. 1952
✠ 14 X	- Józef Góral	- ur. 1954

JELCZ-LASKOWICE

✠ 13 X	- Leon Bukowski	- ur. 1943
--------	-----------------	------------



„Ból i samotność po stracie tak bliskiej osoby niech złagodzi prawdą, że nie umiera ten, kto pozostaje w sercach bliskich”

Naszej koleżance

Joannie Staryk - Milewskiej

pragniemy przekazać wyrazy współczucia i duchowego wsparcia w chwilach smutku, które przyniosła śmierć

TATY

Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann
oraz koleżanki i koledzy z Urzędu Miejskiego



Panu

Markowi Starczewskiemu

Radnemu Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach,
płynące z głębi serc wyrazy współczucia

z powodu śmierci

MAMY

składają

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Jelczu-Laskowicach
Jacek Załubski
wraz z radnymi

Burmistrz Jelcza-Laskowic
Piotr Stajszczyk
wraz z pracownikami
Urzędu Miasta i Gminy



NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 6

Tel. 71 303 27 21
Tel. całodobowy 605 964 664
Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00



Dolnośląski Zakład Pogrzebowy Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318 33 21

Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 692 432 354, 511 716 666, 601 916 666, 698 650 650, 535 916 669
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl

Niskie ceny

POWIAT

- U nas znieczulenia zewnątrzoponowe (ZZO) to nie luksus, tylko codzienność - Aleksandra Chlebicz, położna Oddziału Ginekologiczno-Położniczego w oławskim szpitalu powiatowym, z którą rozmawia Justyna Kopystyńska

» - Zaczniemy może trochę nudno, bo od cyferek, ale to dobry punkt wyjścia - według naszych wewnętrznych statystyk już ponad 50% porodów w oławskim szpitalu odbywa się w znieczuleniu zewnątrzoponowym.

- Tak, zgadza się. W 2023 roku powitaliśmy na świecie 823 dzieci. Spośród tylu porodów aż 60% odbyło się w znieczuleniu zewnątrzoponowym. Pierwsza połowa 2024 roku kształtuje się podobnie - ponad 50% podanych znieczuleń.

» - Czyli pacjentki podchodzą dość optymistycznie do tematu znieczulenia zewnątrzoponowego?

- Podejście pacjentek jest bardzo różne. Niektóre panie wiedzą od początku, że chcą urodzić bez znieczulenia, inne boją się wkłucia, są niezdecydowane, a jeszcze inne są świadomie nastawione na znieczulenie. Każda pacjentka jest informowana, jak ZZO wpływa na ich ciała, na poród i jak wygląda podanie takiego rodzaju znieczulenia. Czasami lęk przed ZZO pochodzi z niewiedzy, dlatego wszystko dokładnie tłumaczymy. Ostatecznie często słyszymy zdanie „jak dobrze, że się zdecydowałam”, szczególnie od tych pacjentek, które mogą odnieść się do swojego wcześniejszego porodu bez znieczulenia.

» - Dziś można stwierdzić, że znieczulenie zewnątrzoponowe to nie

U nas to nie LUKSUS. Ponad 50% porodów w znieczuleniu



Aleksandra Chlebicz, położna Oddziału Ginekologiczno-Położniczego w oławskim Szpitalu Powiatowym

luksus, tylko codzienność dostępna dla... każdej rodzącej?

- Dla każdej, o ile oczywiście nie ma przeciwwskazań zdrowotnych i poród jest w odpowiedniej fazie. Jeżeli znieczulenie zostałoby podane za szybko, akcja porodowa mogłaby zostać zahamowana, a jeśli za późno - mogłoby to zakłócić fazę parcia.

» - Skąd więc wiadomo, w którym momencie podać znieczulenie?

- Nad tym właśnie czuujemy, położne. Obserwujemy pacjentkę od początku porodu i kontrolujemy czynność skurczową. Na tym etapie proponujemy rodzącej także inne, niefarmakologiczne metody łagodzenia bólu. Na naszym oddziale dostępne są różne formy począwszy od aktywności

fizycznej, takiej jak ćwiczenia na piłkach, przy drabinkach, na materacach, worku sako i na podwieszanych taśmach, przez aromaterapię i muzykoterapię, przeskorną stymulację elektryczną, na gazie rozweselającym kończąc. Wybór jest więc duży. A gdy ocenimy, że poród wchodzi w odpowiednią fazę, lekarz anestezjolog podaje znieczulenie.

» - Jak to się odbywa?

- Anestezjolog najpierw zapoznaje się z wynikami badań krwi pacjentki. Jeśli nie widzi przeciwwskazań, robi wkłucie w odcinek lędźwiowy kręgosłupa. Wprowadza cieniutki cewnik, przez który jest podawane znieczulenie. Cewnik zostaje przymocowany do pleców pacjentki, aby w razie potrzeby można było

podać dodatkową dawkę znieczulenia. ZZO zaczyna działać po około 15 minutach. Obszar wkłucia jest oczywiście wcześniej znieczulany.

» - I co dalej się dzieje z pacjentką? Gdy wreszcie już czuje ulgę, to kładzie się i czeka na urodzenie dziecka?

- Nie, po podaniu znieczulenia pacjentki nadal są aktywne. Z pomocą położnych wykonują ćwiczenia, są zachęcane do aktywności z użyciem różnych wspomnianych już wyżej akcesoriów, takich jak piłki, worki sako, taśmy itp. A gdy rozpoczną się skurcze parcie i jest odpowiednie rozwarcie, przechodzimy do kolejnej fazy porodu.

» - Czyli to w tym momencie rodząca kładzie się na łóżku?

- Niekoniecznie. W naszym szpitalu po podaniu znieczulenia kobieta może urodzić w każdej pozycji, m. in. na boku, na kolanach czy na stojąco.

» - Można więc pokusić się o takie podsumowanie, że poleca pani rodzącym kobietom skorzystanie ze znieczulenia zewnątrzoponowego?

- Nie mogę polecić tego w sposób jednoznaczny, bo to, co jest dobre dla jednej rodzącej, niekoniecznie jest korzystne dla drugiej. Kobiety mają różne potrzeby, oczekiwania i próg bólu. Faktem jednak jest, że - jeśli nie ma przeciwwskazań do ZZO - poród może przebiegać nierozpraspany przez ból. A to z pewnością można nazwać zaletą.

JELCZ-LASKOWICE

Mimo, że wygrali etap powiatowy, usłyszeli, że na kolejny nie pojadą, bo... nie ma pieniędzy. - Tak zachęca się dzieci do sportu? - pyta zdegustowany zającem dziadek jednego z uczniów. - Takie rzeczy nie powinny mieć miejsca - przyznaje zaskoczony informacją burmistrz Jelcza-Laskowice

Uczniowie, a dokładnie chłopcy z klas IV-VI Szkoły Podstawowej nr 2 w Jelczu-Laskowicach, wygrali sztafetowe biegi przełajowe w gminie Jelcz-Laskowice i tym samym zakwalifikowali się do rywalizacji na poziomie powiatowym. 3 października Powiatowy Szkolny Związek Sportowy zorganizował Mistrzostwa Powiatu Oławskiego w Sztafetowych Biegach Przełajowych Dzieci Szkół Podstawowych. Spośród ośmiu reprezentacji szkół podstawowych i tym razem chłopcy z PSP nr 2

Niesportowe ZAGRANIE

w J-L w składzie - Banaszyk Franciszek, Bobko Nikodem, Jawor Kamil, Kotylak Maciej, Markowski Dorian, Woźniak Aleksander, Zawadzki Julian - pobiegli najszybciej i stanęli na najwyższym stopniu podium. Kolejnym szczeblem rywalizacji miał być etap wojewódzki, ale - jak twierdzi dziadek jednego z uczniów (prosi o zachowanie nazwiska do wiadomości redakcji) - chłopcy po wygranej, pełni rozbudzonych nadziei, usłyszeli, że na zawody wojewódzkie nie pojadą, bo „szkoła nie ma na to pieniędzy”.

- Wnuczek bardzo lubi sport, jest w tym dobry i co najważniejsze chętnie się angażuje - mówi mężczyzna. - Ale tym razem zamiast się cieszyć, przyszedł i mówi, że wygrali, ale pan im powiedział, że na kolejne zawody, wojewódzkie, nie pojadą, bo szkoła nie ma pieniędzy. - Ale jak to, dziadku? - zapytał. - Po co startowaliśmy, skoro nie możemy brać udziału w zawodach do końca? Nie wiedziałem, co

mam mu odpowiedzieć. Tak zachęca się dzieci do sportu? Do aktywności? Tak pobudza się ich ambicje?

Agata Skierska, dyrektor SP nr 2 w J-L tłumaczy, że zaszło nieporozumienie, bo to nie szkoła organizuje oraz finansuje zawody sportowe i ponosi związane z tym koszty, tylko Miejsko-Gminny Szkolny Związek Sportowy. Szkoła wystawia jedynie reprezentację i tak było tym razem. Potwierdza, że nauczyciel wychowania fizycznego ze szkoły rzeczywiście przekazał chłopcom, że nie pojadą na kolejny etap z powodu braku pieniędzy, bo taką informację otrzymał od przedstawiciela M-GSZS. Wyrażnie zaskoczona takim podejściem M-GSZS do sprawy dyrektor mówi, że było to co najmniej niepedagogiczne.

- Jeżeli Szkolny Związek Sportowy organizuje zawody i otrzymuje na to pieniądze, angażuje w to uczniów, powinien te zawody zaplanować i przeprowadzić od pierwszego

do ostatniego etapu - mówi dyrektor SP nr 2 w J-L. - Jeżeli nie ma pieniędzy na to, by zorganizować to od początku do końca, to nie powinni takich zawodów w ogóle organizować albo na początku, jeszcze na etapie przygotowania harmonogramu, poinformować, że te zawody będą tylko do np. etapu powiatowego. Wówczas uczniowie są na to przygotowani. Mówienie dzieciom w trakcie zawodów, że nie wezmą udziału w kolejnym etapie, bo nie ma pieniędzy, jest niepedagogiczne i coś takiego w ogóle nie powinno mieć miejsca.

Dariusz Błaszczyk, sekretarz zarządu M-GSZS, który od lat zajmuje się m.in. organizacją zawodów sportowych oraz związanymi z tym wyjazdami, twierdzi, że mówił opiekunom szkolnym, że zawody sztafetowe będą tylko do etapu powiatowego. Twierdzi, że zrobił to jeszcze przed etapem gminnym, ale może nie do wszystkich ta informacja dotarła. Otwarcie dodaje, że planując

harmonogram zawodów na ten rok nie wziął pod uwagę tego, że uczniowie z któreś z ich szkół mogą wygrać etap powiatowy w biegach sztafetowych. Wziął pod uwagę miniony rok i - jak widać - nieprecyzyjnie skalkulował wydatki. - Nie da się wszystkiego dokładnie zaplanować i wyliczyć - mówi. - Zajmuję się organizacją zawodów od prawie 23 lat i nigdy nie było z tym problemu. Takie sytuacje też już się zdarzały i szkoły przyjmowały to z wyrozumiałością. Ale skoro tym razem jest to tak poważny problem, to biję się w piersi i przepraszam.

Zapewnia, że przy planowaniu harmonogramu zawodów na kolejny rok weźmie pod uwagę także prawdopodobne wydatki w tym zakresie. Dodaje też, że informację o braku pieniędzy przekazał nie dzieciom, tylko nauczycielom, dorosłym ludziom, by wiedzieli, jaka jest prawda. Oni powinni wiedzieć, jak i co powiedzieć uczniom, by ci nie czuli niezadowolenia.

M-GSZS otrzymuje na działalność z budżetu gminy 70 tys. zł na rok. Zaskoczony opisywaną przez nas sytuacją burmistrz Jelcza-Laskowice Piotr Stajszczyk przyznaje, że taka sytuacja nie powinna mieć miejsca. Zapewnia, że nie o tym nie wiedział i nikt z problemem braku pieniędzy na wyjazd dzieci na zawody się do niego nie zgłaszał. Gdyby wcześniej o tym wiedział, pieniądze na pewno by się znalazły i dzieci na pewno pojechałyby na zawody. Niestety, gdy się dowiedział 10 października było już za późno, bo etap wojewódzki zawodów odbywał się właśnie tym dniu.

- Takie rzeczy nie powinny mieć miejsca, zwłaszcza gdy mamy do czynienia z dziećmi - mówi burmistrz. - Tu chodzi o kreowanie w nich ambicji. Nie jest ważny wynik zawodów, ale sam fakt w nim udziału. Skoro wygrali, powinniśmy wręcz zachęcać ich do udziału w dalszym etapie. Dlatego jeżeli w przyszłości pojawiłby się taki problem, proszę mnie informować i kontaktować się ze mną w takich sprawach, bo - jeszcze raz powtórzę - takie sytuacje nie powinny mieć miejsca.

(WK)



URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl



strona dofinansowana
z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
miasto.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

#Robi się w Oławie

Boisko

Na terenie Oławskiego Centrum Kultury Fizycznej trwają prace przy budowie boiska ze sztuczną nawierzchnią.



**DOLNY
ŚLĄSK**

Zadanie dofinansowane przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego w ramach programu pn. DOLNOŚLĄSKI FUNDUSZ ROZWOJU BAZY SPORTOWEJ NA ROK 2024

Nazwa Funduszu/Programu: DOLNOŚLĄSKI FUNDUSZ ROZWOJU BAZY SPORTOWEJ NA ROK 2024

Kwota dofinansowania: 1 900 000,00 PLN



W piwnicach oławskiego ratusza kontynuowany jest remont pomieszczeń, w których będzie się mieściło Centrum Edukacji Historycznej. Inwestycja realizowana jest w ramach zadania dofinansowanego ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych.



Ciąg dalszy prac remontowych w małej hali sportowej Oławskiego Centrum Kultury Fizycznej. Inwestycja realizowana jest w ramach zadania dofinansowanego ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych.

Altana



**DOLNY
ŚLĄSK**

**25 MAM
LAT**

DOLNOŚLĄSKI FUNDUSZ ODRZAŃSKI

Zadanie dofinansowane ze środków budżetu Samorządu Województwa Dolnośląskiego w ramach Dolnośląskiego Funduszu Odrzańskiego

Budowa altany rekreacyjnej przy ścieżce rowerowej od ul. Sportowej do mostu na rzece Oława



W rejonie ulicy Żeromskiego przy ścieżce pieszo-rowerowej „Od Rzeki Do Rzeki” trwa budowa altany rekreacyjnej.



Trwa rewitalizacja Rynku. Obecnie prace obejmują teren placu św. Maksymiliana Marii Kolbego i tereny bezpośrednio przyległe, w tym m.in. część ul. Kościelnej. Inwestycja realizowana jest w ramach zadania dofinansowanego ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Oławie poszukuje pracowników na stanowisko urzędnicze: **GLÓWNY KSIĘGOWY** - oferta pracy ważna do 29.11.2024 r.
Pełna oferta dostępna na stronach: bip.mops.olawa.ig.pl; bip.um.olawa.pl;
oraz pod nr tel. 503-983-897.

**VII MEMORIAŁ
ELŻBIETY WOJDYŁY**
27.10 2024 godz. 9.00-15.00
OŁAWSKI RYNEK



MARSZ RÓŻOWEJ WSTĄŻKI
25.10 2024 godz. 10.00
PLAC ZAMKOWY

OŁAWA

Mimo deszczu i zimna nie poddali się i jak prawdziwi przyjaciele ramię w ramię do ostatniej minuty walczyli o miejsca na podium. 12 października na wybiegu dla psów przy ul. Rybackiej odbył się VII Piknik z Psem i Bieg na Czterech Łapach

Miłośnicy psiaków, a także wolontariusze oławskiego schroniska, kolejny raz dowiedli, że każda pogoda, nawet najgorsza, jest wystarczająca, by miło spędzić czas ze swoim pupilem, dobrze się przy tym bawić i wesprzeć finansowo oławskie schronisko dla zwierząt. Cały dochód z wydarzenia, jak co roku, był bowiem przeznaczony na ten

I to jest PRAWDZIWA przyjaźń!

cel. I mimo że pogoda bardzo się starała pokrzyżować organizatorom plany, udało się zebrać całkiem pokaźną kwotę - 15 225 zł.

A to wszystko dzięki wolontariuszom, którzy włożyli mnóstwo pracy w przygotowanie pikniku, a podczas imprezy pozytywnym nastawieniem,

szerokimi uśmiechami i gorącą herbatką zachęcali do kupowania domowej roboty ciast i udziału w loterii fantowej.

Dla uczestników wydarzenia oraz ich czworonożnych przyjaciół przygotowano też różne konkurencje, w których mogli się wykazać, w tym jedną nową.

- Dotychczas proponowaliśmy konkurencję polegającą na przechodzeniu przez przeszkody, ale wywoływała sporo stresu, więc zamieniliśmy ją na konkurencję pod hasłem „pokaż, jaką masz więź ze swoim psem”, czyli jak piesek reaguje na komendy właściciela - mówi Mariusz Jarosławski ze Stowarzyszenia Biegnij Oławo, współorganizatora pikniku. - Jest też m.in. konkurs przeciągania liny dla dzieci, a także impreza współtowarzyszająca, czyli 16. urodziny Radia Hit Rafała Rumieja i stały punkt programu, czyli Bieg na Czterech Łapach.

Aby wziąć w nim udział, trzeba pobiec razem z psem.



Maciej Lipiński i jego dzielna Chalka wygrali bieg na czterech łapach w kategorii mężczyzn

Własnym lub ze schroniska. Wygrywa ten, który w ciągu godziny przebiegnie jak najwięcej okrążeń po wyznaczonym terenie. Zwycięzców wyłoniono w trzech kategoriach. Dzieci, panie i panowie.

W pierwszej na najwyższym stopniu podium stanął Antek Kińczyk i jego 2-letnia Zizi, która - jak mówi chłopiec - lubi biegać, ale jest malutka, więc przez deszcz i mokrą trawę miała nieco dość i momentami trzeba ją było nieść. Zizi to piesek całej rodziny - dodaje chłopiec i wszyscy jednakowo go kochają, nawet tata, który początkowo nie chciał psa i trudno go było przekonać, ale mama się zgodziła, więc... postawili tatę przed faktem. I potem tak ją polubił, że teraz za nic by jej nie oddał. Drugie miejsce w kategorii dzieci za-

jął Igor Gizler, a trzecie Maria Mikoda.

Na najwyższym stopniu w kategorii pań stanęła Małgorzata Kozina i Szafr rasy chart whippet. Oboje bardzo lubią biegać, jak mówi pani Małgosia. Ona należy do grupy Biegnij Oławo, więc biega często, a Szafr stale jej w tym towarzyszy. Poza tym jest bardzo rodzinny, bardzo łagodny i właścicielka poleca tę rasę każdemu, kto planuje mieć psa. W Biegu na Czterech Łapach startowali po raz pierwszy i bardzo im się podobało, więc za rok też na pewno wystartują. Drugie miejsce wśród pań zajęła Monika Kossowska, trzecie - Alicja Pres.

W kategorii mężczyzn wygrali pan Maciej Lipiński i jego dzielna Chalka, więc - jak z uśmiechem komentuje pan Maciej - to raczej duet mieszany niż kategoria mężczyzn: - Chalka jest z nami od trzech lat, biegać lubi średnio, ale ma bardzo dużo energii, więc trzeba to jakoś wykorzystać. W tym biegu po

raz pierwszy startowaliśmy w roku minionym i wtedy zajęliśmy trzecie miejsce, teraz pierwsze, więc jest progres.

Pan Maciej nigdy wcześniej nie miał w domu psa. Żona miała i go namówiła, a teraz nie żałuje, że się zgodził.

Na podium stanęli też Eryk Izryra i Grzegorz Zgoda.

Nie każdy może wygrać, ale udział w pikniku i biegu to przede wszystkim dobra zabawa z ukochanym psiakiem.

- Mam Chipa od czterech lat - mówi Weronika. - Wzięłam do z oławskiego schroniska. Miałam wziąć innego, ale Chip zaczął się do nas przymilać, złapał nas za serce i tak zostało, więc od tego czasu razem chodzimy na pikniki i biegamy dla zabawy. Dzisiaj zrobiliśmy prawie dwa kółka i jestem z niego dumna.

Wszyscy uczestnicy biegu otrzymali pamiątkowe drewniane medale. Najlepsze trójki z każdej kategorii dodatkowo puchary, również drewniane.

(WK)



Wśród dzieci na podium stanęli Antek, Igor i Maria



Małgorzata Kozina i Monika Kossowska ze swoimi pupilami



I jak po takim biegu nie być dumnym ze swojego psiaka



Wolontariuszki z uśmiechem zachęcały do udziału w loterii



No i wystartowali



Weronika jest dumna ze swojego Chipa

informacje

Buletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Od nowego roku autobusem do Wrocławia? Teatralna jesień z Centrum Kultury

Trwają prace z udziałem władz Gminy Jelcz-Laskowice oraz Gminy Czernica nad uruchomieniem pilotażowej linii autobusowej z Wrocławia do Jelcza-Laskowic. 9 października odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy spotkanie robocze w tej sprawie.

Uczestniczyli w nim burmistrz Piotr Stajszyk wiceburmistrzowie Michał Wolski i Mariusz Hass, wójt gminy Czernica Jarosław Jagielski, zastępca wójta Dariusz Koprowski, Iłona Ewa Czupka z Urzędu Gminy Czernica oraz Patryk Wierzbicki z firmy TRAKO.

Analizowano możliwości i warianty utworzenia połączenia na bazie istniejącej linii autobusowej 855. Realizacja tego przedsięwzięcia przyniesie korzyści mieszkańcom obu gmin - pasażerowie z Jelcza-Laskowic ponownie będą mogli korzystać z połączenia autobusowego z Wrocławiem, a pasażerowie z Czernicy będą mieli połączenie z zakładami pracy, sklepami czy stacją kolejową w Jelczu-Laskowicach.

Mam nadzieję, że do sfinalizowania linii autobusowej do Wrocławia dojdzie już po 1 stycznia 2025 roku - mówi burmistrz Piotr Stajszyk. Obecnie mówimy o połączeniach realizowanych przez firmę TRAKO, operatora komunikacji miejskiej w gminie Czernica, ale w przyszłości niewykluczone są połączenia autobusowe



skiej w gminie Czernica, ale w przyszłości niewykluczone są połączenia autobusowe w ramach Aglomeracji Miejskiej Wrocławia. (UM)



25.10.2024, godz. 19.00, sala kameralna MGCK „Sąsiedzi na Pięterku”. Jak dobrze mieć sąsiada. A może jednak niedobrze? Dobrze, czy niedobrze, to się okaże podczas spektaklu improwizowanego. Bilety w cenie 20 zł do nabycia online mgck-jl.pl/bilety lub w sekretariacie MGCK. Wyśmienita zabawa gwarantowana!

26.10.2024, godz. 18.00, plac przed budynkiem MGCK, wstęp wolny. „Zapomniana historia”, spektakl kostiumowy dotyczący uniwersalnego problemu władzy, w oparciu o autentyczną historię z XI wieku. Dynamicznie i z poczuciem humoru. Historia nie musi być nudna - może wręcz fascynować, nie mniej niż fantasy rodem z „Gry o tron”.

26.10.2024, godz. 16.00, sala kameralna MGCK „Podróż dookoła świata” - interaktywny program teatralny dla dzieci, który ma strukturę podróży dookoła świata, podzielony jest na 5 sekwencji: podróż na Dzikie Zachód, do Hiszpanii, do Afryki, do Mroźnej Krainy Eskimosów i do Szkocji. Jest to dynamiczny spektakl, pełen balonowych niespodzianek, okraszony deszczem wystrzałowych konfetti, w który chętnie włączają się również i dorośli. Wstęp wolny. (AR)

Słowa życzeń i podziękowań, a także nagrody finansowe z okazji Dnia Edukacji Narodowej przekazali burmistrz Piotr Stajszyk oraz wiceburmistrz Mariusz Hass pedagogom z miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Nagrody dla pedagogów

Doroczne spotkanie w Urzędzie Miasta i Gminy jest wyrazem uznania władz miasta wobec środowiska nauczycielskiego, pozwala na wymianę doświadczeń i pomaga

kształtować odpowiednie relacje między samorządem a szkołami.

Nagrody zostały przyznane 25 osobom - dyrektorom szkół, nauczycielom i pracowni-

kom oświatowym z gminnych szkół, przedszkoli, a także Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego. (UM)

Odebrano skrzyżowanie Tańskiego - Al. Młodych

10 października zostało odebrane po przebudowie skrzyżowanie Tańskiego i Al. Młodych. Położone w bezpośrednim sąsiedztwie z Publiczną Szkołą Podstawową nr 2 skrzyżowanie jest teraz znacznie bezpieczniejsze



nową, wykonano oświetlenie drogowe i barierki w żółtym kolorze, odtworzono przydrożny trawnik. Po przebudowie skrzyżowanie jest równorzędne, obowiązuje prędkość do 30 km/h.

Inwestycja została wykonana zgodnie z życzeniami mieszkańców. Na ich prośbę burmistrz Piotr Stajszyk zmienił zakres prac, rozszerzając obszar wyniesienia na całe skrzyżowanie, a nie jedynie na leżące przy nim przejścia dla pieszych, co pierwotnie zakła-

dał projekt, przyjęty jeszcze w minionej kadencji.

Projekt pn. „Przebudowa dróg dla pieszych, dróg dla pieszych i rowerów oraz przejść dla pieszych przy skrzyżowaniu dróg gminnych - ul. Tańskiego (nr 111507 D) i Al. Młodych (nr 111506 D) w Jelczu-Laskowicach” dofinansowano ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg kwotą 524 601,60 zł. Całkowita wartość projektu wyniosła 1 302 637,74 zł. (UM)

W odbiorze uczestniczyli wiceburmistrz Michał Wolski, kierownik Wydziału Inwestycji Ewelina Regiec, inspektor Izabela Adamczyk z Urzędu Miasta i Gminy, kierownik budowy Piotr Kryjom, kierownik robót bitumicznych Piotr Filipek oraz inspektor nadzoru Paulina Koba-Gwiazda.

Prace objęły przebudowę dróg dla pieszych i rowerów, wyniesienie skrzyżowania, stworzenie oznakowań pionowych i poziomych, w tym znaku aktywnego przy pasach naprzeciwko PSP nr 2. Zniszczona nawierzchnia jezdni została wymieniona na



14 października rozpoczęło się głosowanie z Budżecie Obywatelskim na 2025 rok. Zachęcamy do jak najliczniejszego wsparcia tej inicjatywy i oddawania głosów przez stronę <https://jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.org>

Uprawnieni do głosowania są pełnoletni mieszkańcy miasta i gminy Jelcz-Laskowice. Oprócz głosowania elektronicznego możliwe jest również głosowanie na karcie papierowej, którą następnie należy złożyć w Urzędzie Miasta i Gminy lub wysłać pocztą.

Głosowanie - czas start

Popręć można w terminie do 8 listopada br. jeden z 11 poniższych projektów inwestycyjnych:

- Lampy solarno-wiatrowe w Brzezinkach (planowany koszt 132 tys. zł)
- Meteoryt Chwałowicki - wielofunkcyjna bryła do wspinaczki (145 tys. zł)
- Rozbudowa kuchni w świetlicy w Miłocicach Małych (135 tys. zł)
- Wiata integracyjna dla mieszkańców Piekar (102 tys. zł)
- Scena kameralna pod dębem w Dębinie (150 tys. zł)

- Wiata integracyjno-biesiadna wraz z grillem w Kopalinie (150 tys. zł)
- Strefa relaksu przy remizie w Biskupicach Oł. (123 tys. zł)
- Strefa Street Workout w Wójcicach (60 tys. zł)
- Altana integracyjno-rekreacyjna za świetlicą w Minkowicach Oł. (110 tys. zł)
- Strefa chillout w Miłoszycach (101 tys. zł)
- Oświetlenie boiska z nagłośnieniem i tablicą wyników na stadionie Czarnych Jelcz-Laskowice (215 tys. zł)

(UM)

Jeśli wesele z lat 50., to **TYLKO** w Grędzinie

GRĘDZINA

Wesele było rekonstrukcją wesela z lat 50., a w rolę Młodej Pary wcielili się aktualny sołtys Grędziny Łukasz Gnadkiewicz z małżonką Bogusią

- To jest takie nasze, z naszych wspomnień, głównie pani Eugenii Zielińskiej, ale też naszych rodziców - mówili goście „weselni” uroczystości, jaka w minioną sobotę odbywała się w Grędzinie (gmina Jelcz-Laskowice).

W pewnym sensie była to kontynuacja czy rozwinięcie projektu sprzed roku, kiedy to prezentowano w wiejskiej świetlicy stare i nowe zdjęcia ślubne. Tym razem mieszkańcy poszli krok dalej i było prawdziwe weselisko. No, może prawie prawdziwe.

Idee projektu organizatorzy wyłożyli w broszurce, która mu towarzyszyła: - Inspiracją do rekonstrukcji „Wesela w Grędzinie z lat 50.” była intencja członków KGW - przewodniczącej Marii Wzorek i Renaty Klimkowskiej - by w miłej atmosferze zintegrować lokalną społeczność. Wesele było najbardziej odpowiednią formą wydarzenia, zwłaszcza że angażowało najstarszych żyjących mieszkańców wsi. Wspomnienia nestorki z Grędziny, pani Eugenii Zielińskiej, stały się pretekstem do stworzenia scenariusza wesela. Realizacja projektu stała się możliwa dzięki zaangażowaniu członków KGW Grędzina, sympatyków koła, przychylności sołtysa, Rady Sołeckiej, mieszkańców



W rolę Młodej Pary wcielili się aktualny sołtys Grędziny Łukasz Gnadkiewicz z małżonką Bogusią

Grędziny oraz zespołu ludowego Świtezianie. Projekt uzyskał dofinansowanie w programie „Jelczańska Sieć Kultury. Edycja 2024” oraz wsparcie merytoryczne, promocyjne i graficzne zespołu Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach. Dzięki tym osobom wydarzenie nabrało wyjątkowego wymiaru. Projekt obejmował warsztaty wokalne (przyśpiewek), kulinarne (wypieków weselnych według dawnych przepisów) oraz florystyczne (wianków i wiązanek ślubnych).

W latach 50. wiejskie wesele miało zupełnie inny charakter niż dzisiejsze uroczystości. Było mnóstwo tradycji, rodzinnego ciepła i prostoty, które wpisywały się w rytm życia na polskiej wsi. Zanim rozpoczęto przygotowania do wesela, młodzi ogłaszali

zaręczyny. Pan Młody wraz z rodzicami przychodził do domu Pani Młodej, by prosić o jej rękę. Jeśli Pani Młoda i jej rodzice wyrazili zgodę, rozpoczynał się okres narzeczeństwa, który trwał nie dłużej niż rok. Czas narzeczeństwa zależał od tego, jak długo młodzi się znali wcześniej.

Przygotowania do wiejskiego wesela zaczynały się wiele tygodni wcześniej. Cała rodzina, a czasem nawet sąsiedzi, pomagali w organizacji. Gospodynie piekły ciasta, chleby i mięsiwa, a także szykowały inne tradycyjne potrawy. Każdy wiedział, co ma robić - mężczyźni zajmowali się przygotowaniem miejsca, naprawami, a kobiety spędzały czas w kuchni, szykując bogato zastawione stoły. Przygotowywały także dekoracje izby, w której od-

bywało się wesele, dekoracje stołów, a także ozdoby dla uczestników wesela.

Ubiór Państwa Młodych był bardzo różnorodny. Jeśli Pani Młoda miała rodzinę za granicą, to otrzymywała w prezencie piękną suknię ślubną. Jeśli była krawcową lub miała zaznajomioną krawcową, zdarzało się jej zdobyć wytworną suknię. Zdarzało się także, że Panny Młode szły do ślubu w uroczystych prostych sukienkach lub garsonkach. Głowę ozdabiał wianek z mirtu, kwiatów i welon, w dłoni trzymała wiązanek z kwiatów np. białych goździków, asparagusa lub paprotki ze wstążkami. Pan Młody zazwyczaj był ubrany w garnitur z wypchanymi ramionami, koszulę i muszkę lub krawat.

- Z Grędzina jestem związana od urodzenia, a ostatnio na stałe to od 8-10 lat - mówi. - Renata Klimkowska. - Nasi rodzice też się pobierali w latach 50., a teraz najstarsza mieszkanka Grędziny opowiedziała nam o tym i efektem jest ten projekt. Moi rodzice zresztą też brali ślub w latach 50. ubiegłego wieku niedaleko od Grędziny, bo w Zbytowej. Potrzebuję to powiedzieć i prosić, aby to wybrzmiało, że nigdy bym się nie podjęła tego weselnego projektu, gdyby nie MGCK w J-L, gdyby nie fachowość dziewcząt, ich otwartość. Co ciekawe, jest to zbliżone z wartościami pokolenia naszych rodziców, którzy przybyli tu po wojnie. Też byli



Taka malownicza weselna „bryka”...

życzliwi, otwarci, wspierający się. Teraz ja też to wszystko otrzymałam, także od KGW, sołtysa czy Rady Sołeckiej. To wszystko dało mi odwagę, żeby zacząć coś robić. To jest wspólna sprawa, co proszę podkreślić, nikogo nie można wyróżniać. Gdy zaczynaliśmy, nie zdawałam sobie sprawy, że powrót do tamtych czasów będzie tak głębokim przeżyciem. Sięgnięcie do korzeni, do wartości ludzi, którzy te tereny wcześniej zamieszkiwali... To jest nasze dziedzictwo. Oczywiście ta rekonstrukcja jest troszeczkę z przymrużeniem oka, więc jeśli ktoś jest fanem historii, proszę o tolerancję, bo nie byliśmy w stanie odtworzyć wszystkich strojów, ale z wrocławskiej Wytwórni Filmowej Fabularnych mamy dwa stroje - eksponaty z tamtych czasów.

Aby zrozumieć pokolenie rodziców pani Renaty, sięgnijmy jeszcze raz do broszurki: - Ludzie ci przez cały czas wojny przeżyli najazd Sowieców, Niemców i działania banderowców. Życie w warunkach wojennych i na koniec przyjazd do Grędziny z przysłowiowym tobołkiem po 2 tygodniach czekania na pociąg, bez dostępu do wody czy sanitariatów, powodowało niewyobrażalne zawiązanie. Podróż w wagonach towarowych jest w dzisiejszych czasach trudna do wyobrażenia. Tymczasem społeczność ta cieszyła się życiem, byli wobec siebie życzliwi, pomocni, szanowali się, wspierali, stawiali czoła trudnym warunkom

przy tworzeniu gospodarstwa. Jednoczyli się też w obronie swoich dóbr, w myśl „jeden za wszystkich - wszyscy za jednego”. Byli pracowici, budowali tu swoje dobre życie, czerpiąc siłę ze swojego systemu wartości: wiary i religii. Przez pierwsze 2 lata chodzili pieszo na msze do kaplicy w dzisiejszym budynku Urzędu Miasta i Gminy w Laskowicach. Szli bez względu na pogodę, często kilkanaście kilometrów. Po roku postawili krzyż dębowy w Grędzinie, przy którym odprawiano nabożeństwa majowe, a czasem stawiano stół i ksiądz odprawiał przy nim msze. Kiedy kościół w Zbytowej adaptowano na rzymskokatolicki, wówczas mieszkańcy Grędziny szli chorałami i wykonywali elementy wyposażenia kościoła. Nieśli je z radością uroczysto do kościoła, pokonując dystans mniejszy niż do Laskowic. Najkrótsza droga liczyła około 5 km. Obecnie we wsi jest duża kaplica, w której odbywają się nabożeństwa, zarówno w tygodniu, jak i w niedziele. Mieszkańcy Grędziny - spadkobiercy przodków - mogą być dumni ze swoich dzielnych przodków, którzy wykazali się mądrością życiową, i dla których rodzina była priorytetem. Ich przywiązanie do ziemi, do swojej własności, odpowiedzialność za siebie i sąsiada, sprawiły, że życie stawało się lepsze.

Oczywiście, aby wesele było bardziej autentyczne, nie mogło zabraknąć miejscowego jadła i przyśpiewek. Pan Renata wymienia: ciasto drożdżowe na kruchym cieście z owocami, gołąbki, bigos, studzienina, czyli inaczej zimne nóżki, a jeszcze inaczej galareta mięsna przyrządzana z nóżek wieprzowych lub wołowych i warzyw. Do tego oczywiście napitki, czyli bimber, wódka i nalewki.

- Przyśpiewki w Grędzinie to były zwykłe takie komentarze do aktualnych wydarzeń lokalnych - tłumaczy pani Renata. - Były dedykowane różnym osobom, biorącym udział w weselu, myślę, że można to przyrównać do dzisiejszego rapu. Czerpano treści z życia wsi, przetwarzano to, rymowano i przekazywano w formie śpiewanej gościom. Staraliśmy się to teraz odtworzyć.

Galeria zdjęć na TuOlawa.pl
TEKST I FOT.
JERZY KAMINSKI



Przyśpiewki były, a jakże!



- To jest wspólna sprawa, co proszę podkreślić, nikogo nie można wyróżniać - mówi Renata Klimkowska



A wszystko wzięło się od wspomnień Eugenii Zielińskiej (z lewej). Tu opowiada Dorocie Miś-Hanys, jak to było 70 lat temu na weselu



Goście weselni dopisali

Jak oławski Rynek zmieniał się po w



Wycinek z rysunku F.B. Wernera z około 1750 roku, przedstawiającego oławski Rynek



Widokówka przedwojenna, na której widzimy północną pierzeję Rynku i ulicę Krótką - ze zbiorów Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej



Widokówka przedwojenna, na której widzimy północną pierzeję Rynku - ze zbiorów Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej



Widokówka z 1949 przedstawiająca ulicę Wrocławską i po prawej część pierzei północnej Rynku. Widać zniszczone budynki na ulicy Wrocławskiej i od strony Rynku, dzisiejsze numery 31 i 32. Jak się przypatrzemy, to w górnej części widać dach wieży ciśnień przy placu Piastów - z kolekcji zbiorów Fotopolska

Pierzeja północna zaczyna się z prawej strony od ulicy Krótkiej, a kończy się na ulicy Wrocławskiej

Tu cofnę się do około 1750 roku, do rysunku Wernera, na którym widzimy centrum Oławy. Układ budynków usytuowanych w Rynku jest taki sam jak dziś - na przestrzeni wieków zmieniały się bryły poszczególnych budynków, ale linia zabudowy zawsze była ta sama przez lata, dopiero po II wojnie światowej została skrócona, ale o tym niżej. Chcę zwrócić uwagę na zbiornik przeciwpożarowy przed pierzeją północną, dziś dokładnie w tym miejscu mamy fontannę.

Przed wojną było na tej pierzei 8 budynków - w wyniku działań wojennych spłonęło 5, a do dziś przetrwały 3. Patrząc na przedwojenne widokówki widzimy, że ulica Krótka przed wojną była bardzo wąska. W czasie wojny wszystkie budynki po lewej stronie tej ulicy Krótkiej (idąc od Rynku) zniszczono. Po uprzątnięciu gruzów podjęto decyzję o poszerzeniu ulicy Krótkiej o około 3 metrów i w ten sposób zmieniono linię zabudowy, która została ustalona w XIII wieku. Z tego powodu pierwszy budynek mieszkalny na rogu Rynku

i ulicy Krótkiej, czteropiętrowy, jest węższy w stosunku do przedwojennego.

Tu muszę przypomnieć trochę historii - przed wojną wszystkie grunty i budynki w mieście były własnością prywatną, właściciele albo zginęli w czasie wojny, albo uciekli lub zostali przymusowo wysiedleni w wyniku porozumień jałtańskich. Po wojnie ówczesna władza komunistyczna sprywatyzowała grunty i budynki. Gdy tylko uprzątnięto gruz w narożniku pierzei północnej oraz wschodniej, na ten plac przeniósł się targ miejski z dzisiejszego placu J. Piłsudskiego (wcześniej był mniej więcej w miejscu, gdzie dziś jest Pomnik Losów Ojczyzny). Wtedy źródłem zaopatrzenia mieszkańców we wszystkie artykuły był targ. W każdy wtorek i piątek zjeżdżali furmankami okoliczni rolnicy, a proszę pamiętać, że przez Rynek wówczas biegła tranzytowa droga Wrocław-Opole. Po zakończeniu działań wojennych w Oławie pojawili się nowi mieszkańcy z różnych terenów przedwojennej Polski. W lokalach, które się nadały, powstawały prywatne sklepy i restauracje. Na początku lat pięćdziesiątych ówczesna władza upaństwowiała handel. Lokale zostały w zdecydowanej większości odebrane mieszkańcom i zaczęto tworzyć handel uspołeczniony -

tak to się wtedy nazywało. Lokale handlowe stały się państwowe i to władze miasta decydowały o tym, jaki sklep będzie w danym lokalu i kto będzie go prowadził. W latach dziewięćdziesiątych, po zmianie ustroju, miasto rozpoczęło proces prywatyzacji lokali handlowych i dziś mamy w Rynku prawie wszystkie lokale handlowe w rękach prywatnych. To właściciele lokali decydują o tym, jaka jest prowadzona w nich działalność.

Na parterze budynku Rynek 26, który został wybudowany w 1964 roku, był sklep z odzieżą dziecięcą, nazywał się Krasnoludek. Sklep ten uruchomiła i prowadziła do 1975 roku PSS Spółem w Oławie. Przez wiele lat jego kierownikiem była pani Lidia Komisaruk. Potem, po reorganizacji handlu, po 1975 roku sklep prowadzony był przez WPTHW oddział Oława. Następny budynek, o numerze 27, wybudowano w 1910 - po wojnie na parterze był lokal handlowy połączony z Wiejskim Domem Towarowym, który był na pierzei wschodniej i był prowadzony przez PZGS. Mieścił się tam punkt sprzedaży środków ochrony roślin, w latach sześćdziesiątych lokal przejął PSS Spółem. Po remoncie powstała tam pierwsza w Rynku cukiernia ze stolikami, gdzie można było sięść i zjeść ciastko na miejscu. Cukiernia nosiła nazwę Płyś, a sprzeda-



Widokówka wydana w latach 50. - ze zbiorów Izby Muzealnej. To zdjęcie znanego fotografa St. Arciszewskiego, zrobione z wieży ratusza. Zwracam uwagę na szyldy nad sklepami, jakie wtedy były sklepy w Rynku. Postój taksówek był na rogu Rynku i Wrocławskiej. Na widocznych słupach są oprawy jarzeniowe, które zastąpiły oświetlenie gazowe, potem były przez lata były lampy z żarówkami rtęciowymi



Zdjęcie, które zrobiłem w 1971 - widzimy pierzeję północną, na pierwszym planie mamy nawierzchnię Rynku w trakcie przebudowy. Małe krawężnik zaznaczają, jak wyglądała nawierzchnia przed wojną, nowe duże krawężniki pokazują, jak będzie nawierzchnia Rynku wyglądała po przebudowie. Przedwojenna kostka brukowa zostanie przykryta asfaltem, który był wtedy uważany za bardzo nowoczesną nawierzchnię

Wojnie - część IV pierzeja północna

wało w niej małżeństwo Czesława i Kazimierz Żukiewiczowie. Potem w tym w lokalu był przez wiele lat sklep z biżuterią, a dziś jest biuro finansowe.

Rynek 28 - ten dom wybudowano też w 1910 roku. Na przestrzeni lat były w nim Artykuły Cukiernicze (widać sztyl na widokówce z 1959 r.), potem Pieczywo, Sklep Firmowy Ogrodniczej Spółdzielni z Siechnic, gdzie sprzedawała pani Aleksandra Pińkowska, a dziś jest Jubiler.

Rynek 29 - wybudowany w 1910 -tu lub po sąsiedzku, w stojącym obok pawilonie, według niektórych mieścił się sklep masarniczy pana Romana Midery który pod koniec lat pięćdziesiątych wyjechał za granicę. Następnie w tym miejscu był sklep spożywczy, następnie sklep Okazja, w którym był artykuły przecenione. Dziś to się nazywa „promocja”, wtedy to była sensacja. Potem był sklep Adam z odzieżą męską i obuwiem, a dziś jest jedynie sklep obuwniczy.

Widokówka powojenna wykonana z wieży ratusza przez znanego wrocławskiego fotografa Stefana Arczyńskiego pokazuje pusty plac na rogu Rynku i ul. Wrocławskiej. Są zdjęcia tego placu, na którym założono trawniki i ustawiono ławki.

Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych rozpoczęto budowę budynków o numerach 30-32, gdzie na parterze były lokale handlowe, a mieszkania były przeznaczane głównie dla pracowników Jelczańskich Zakładów Samochodowych. Wtedy po mieście rozeszła się informacja, że w zasypianych piwnicach budynku, mniej więcej tu, gdzie był przez wiele lat sklep zabawkowy, odkopano zwłoki oficera Wehrmachtu - ciało leżało na łóżku w mundurze, z pistoletem na szafce nocnej obok łóżka. Prawdopodobnie zmarł z braku powietrza. Ciekawostką jest to, że budynek ten posadowiono na przedwojennych piwnicach i stąd mieszkańcy muszą schodzić do piwnicy, która ma blisko 4 metry głębokości, a przy wejściu do niektórych komórek są różne przeszkody, np. komin. Wtedy do zagospodarowania lokale otrzymała PSS Społem Oława.

Rynek 30 - od początku do dziś jest tu Pasmateria, a kierownikiem przez wiele lat była pani Teresa Prychitko. Dziś Pasmaterię prowadzi go pani Basia Kruk.

Rynek 31 - pierwszy sklep w tym miejscu to Tekstylia, a kierownic-

ką była pani Janina Hryczuk. Dziś jest to sklep papierniczy prowadzony jest przez Wandę Gorodczuk.

Rynek 32 - sklep zabawkowy i papierniczy, kierownikiem była pani Czesława Wróbel. Dziś w jego miejscu jest sklep zabawkowy i sportowy. Tu chcę przypomnieć, że na ścianie od ulicy Wrocławskiej był zamontowany charakterystyczny duży neon z dziewczynką - był całkiem dobrze widoczny aż z ulicy Brzeskiej.

Obok postoju taksówek na starych zdjęciach stoi budka telefoniczna - dziś taką budkę możemy zobaczyć w Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie. Na początku lat sześćdziesiątych Oława liczyła 10 000 mieszkańców, a telefonów w całym powiecie było 300 numerów, więc w domach prywatnych było ich bardzo mało.

Przez pierwsze lata po wojnie postój taksówek, jak widzimy na zdjęciu, jest bliżej ulicy Wrocławskiej. Po remoncie nawierzchni Rynku na początku lat siedemdziesiątych postój przeniesiono na nowo powstałą uliczkę „za ratuszem”, jak się wtedy mówiło. Na północnej części placu odbywały się uroczystości, imprezy - głównie wtedy, gdy na południowej części, czyli naprzeciw wejścia do ratusza były remonty, które wtedy trwały latami. Kładziono instalacje podziemne, robiono remont lub wymianę nawierzchni. Ale z tego, co udało mi się ustalić, to przez kilka lat po wojnie był tu Targ Miejski, o czym piszę wyżej. Odbywały się tu też imprezy związane z corocz-

nymi Dniami Oławy, które trwały wtedy 6 dni. Była też uroczystość wręczenia sztandaru oławskim harcerzom, a ufundowało go Towarzystwo Miłośników Oławy. Przez lata było tu miejsce zbiórki uczestników pochodu pierwszomajowego. Dziś, po remoncie, mamy tu fontannę, dwie kawiarnie „w szklarniach”, a przed nimi często odbywają się kameralne występy artystów. Gdy są organizowane przez miasto kiermasze świąteczne, to na tej części też jest dużo stoisk, a często stoją urządzenia zabawowe (karuzele, samochodziki, pociągi). Między „szklarniami” a ratuszem rosną blisko 100-letnie lipy, pod którymi są ustawione ławki, na których w cieniu drzew w dni upalne trudno znaleźć wolne miejsce. Mnie osobiście strona północna podoba się bardziej od pozostałych, szczególnie latem o zachodzie słońca, elewacje budynków są słicznie oświetlone i pięknie się prezentują. Również spojrzenie na kościół, a szczególnie na wież Kościoła Matki Boskiej Pocieszenia, oświetloną zachodzącym słońcem, sprawia przyjemny widok. Można żałować, że nie odbudowano po wojnie pięknych przedwojennych kamieniczek.

LESŁAW MAZUR

Podawane daty zdjęć są przybliżone, ponieważ rzadkością było wtedy datowanie zdjęć.



Zdjęcie z 1968. Widać 3 budynki. Rynek 26 - na parterze sklep Krasnoludek z Odzieżą Dziecięcą. Rynek 27 - sklep cukierniczy Ptyś, prowadzony przez Społem PSS Oława, wtedy pierwszy sklep cukierniczy w Oławie. Były tam stoliki i krzeselka, gdzie można było usiąść i zjeść ciastka. Po lewej Rynek 28 - wtedy na parterze był Piekarniczy, prowadzony przez Społem PSS Oława. Z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej.



Zdjęcie zrobione przez Romana Witkowskiego w 1970, a więc jeszcze przed remontem nawierzchni Rynku. Wtedy parking w Rynku nie budził protestów, a mieszkańcy Oławy byli dumni, że wreszcie zniknęły furmanki, a pojawiły się samochody, które świadczyły o nowoczesności i rozwoju miasta.



Zdjęcie zrobione w latach 80. przez Krzysztofa Gorczyce - widzimy na nim pierzeję północną i część wschodniej Rynku



Zdjęcie z 1980 roku pokazujące pierzeję północną już po zmianie nawierzchni placu w Rynku. Na wprost widzimy klomb z różami, z których Oława słynęła na całe województwo. Z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej



Zdjęcie zrobione przez Andrzeja Dobrudzkiego około 1965 roku. Zdjęcie zostało zrobione z miejsca, gdzie dziś stoi budynek. Na pierwszym planie widać plac, na którym dziś jest skwer z różami przed budynkiem mieszkalnym ze sklepem meblowym na parterze. W głębi na budynku Rynek 30-32 widzimy napis Dni Oławy. Postój taksówek jest w nowym miejscu na uliczce za ratuszem. Na zdjęciu nie ma jeszcze neonu z dziewczynką na budynku, w którym był sklep zabawkowy od strony ul. Wrocławskiej



Pierzeja północna dziś - zdjęcie zrobiłem w 2023 roku



1 C - zwycięska klasa



Tak się cieszyli z wygranej

Śniadanie **PIERWSZOKLASISTÓW** po raz 15!

OŁAWA

10 października w Liceum Ogólnokształcącym nr 1 im. Jana III Sobieskiego w Oławie odbyła się tradycyjna uroczystość - wspólne śniadanie przed szkołą, coś na kształt otrzęsin



- Jestem pewna, że gdy za 15 lat spotkamy się w tym miejscu, to jednym z wydarzeń, jakie zapamiętacie z tej szkoły, będzie właśnie Śniadanie Pierwszoklasistów - mówiła dyrektor LO Jolanta Szewczyk

Na skwerze przed szkołą rywalizowały ze sobą cztery klasy pierwsze - w różnych konkurencjach i konkursach. Odpowiadali na pytania z historii szkoły, tańczyli, popisywali się znajomością tytułów piosenek, a przede wszystkim zaprezentowali swoje klasy. W ostatecznej punktacji wy-

grała klasa 1 C - akademicka, z rozszerzeniem matematyki, geografii i języka angielskiego. **GRATULUJEMY!**

Na śniadaniu - zorganizowanym jak zwykle przez panią Aleksandrą Skibińską-Brzezińską wraz z samorządem uczniowskim - nie brakło też oryginalnych tortów dla

każdej z klas - roznosiły je dla uczniów dyrektor LO Jolanta Szewczyk i wicestarosta Bożena Polakowska.

- To śniadanie odbywa się po raz piętnasty - mówiła do pierwszaków dyrektor Jolanta Szewczyk. - Po raz piętnasty więc będziecie mieli dzisiaj okazję zatańczyć na tym skwerku belgijską, macie okazję spróbować niepowtarzalnych tortów. Przypuszczam, że takich to już nigdy

w życiu nie zjecie. Po raz piętnasty cały ten przyszkolny skwer zapelnia się młodymi, pięknymi, radosnymi ludźmi i po raz piętnasty społeczność naszej szkoły przekonuje się, że młodość to jest właściwie to, o co warto dbać i zabiegać. Kora z Maanam śpiewała kiedyś: „Szczęśliwe chwile to motyle”. Rzeczywiście, szczęśliwe chwile są jak motyle. Są niezwykle piękne, barwne, ale chwila jednak jest

ulotna, szybko się kończy. Życzę wam, abyście potrafili jak najwięcej czerpać z tych dzisiejszych chwil na skwerku przed szkołą. Żeby z tych ulotnych wspomnień jak najwięcej w was zostało, a jestem pewna, że gdy za 15 lat spotkamy się w tym miejscu, to jednym z wydarzeń, jakie zapamiętacie z tej szkoły, będzie właśnie Śniadanie Pierwszoklasistów.

TEKST I FOT. JERZY KAMIŃSKI



Tango, walc, rock and roll - proszę bardzo



W jury zasiadli sponsorzy, przedstawiciele samorządów, przyjaciele szkoły



Walka była o każdy punkt

Torty roznosiły dyrektor LO Jolanta Szewczyk i wicestarosta Bożena Polakowska



Torty dekorowane były „pod klasę”



Nowe szkolne mundurki?



Taki taniec każdy uczeń zapamięta na długo



Tego „pacjenta” już nic nie uratuje



Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Kongres Kultury Wrocławia i Dolnego Śląska - już niebawem rusza najważniejsze wydarzenie kulturalne roku!

Po raz pierwszy w historii dolnośląski samorząd mówi wspólnym głosem o kulturze. Województwo Dolnośląskie i stolica regionu tworzą wspólne ważne wydarzenie dla całego środowiska kultury - organizowany pod hasłem „Sztuka współpracy” Kongres Kultury Wrocławia i Dolnego Śląska. W programie znajdą się m.in. debaty, dyskusje oraz część artystyczna. Wydarzenie odbędzie się 25 i 26 października we Wrocławskim Centrum Kongresowym przy Hali Stulecia.

Organizacja wspólnego spotkania to kamień milowy kulturalnej współpracy pomiędzy dwoma samorządami. Połączony kongres ma umożliwić wymianę doświadczeń i wiedzy, integrację, edukację oraz stać się otwartą platformą współpracy i dialogu, dzięki której będzie można dyskutować o najważniejszych wyzwaniach i szansach stojących przed kulturą. Do udziału w Kongresie Kultury zaproszone zostały wszystkie osoby zainteresowane

życiem kulturalnym regionu - przedstawiciele wrocławskich i dolnośląskich samorządów, instytucji kultury, organizacje pozarządowe oraz twórcy indywidualni. Wydarzenie odbędzie się już za dwa tygodnie - w weekend 25 i 26 października we Wrocławskim Centrum Kongresowym przy Hali Stulecia. Udział w nim jest bezpłatny, ale należy się zarejestrować na stronie www.sztukawspolpracy.pl.

- Kongres Kultury będzie wydarzeniem bez preceden-

su i z pewnością zaowocuje wspólnymi działaniami w przyszłości. Sztuka to różnorodność, mnogość inicjatyw i kierunków. Łączy nas przede wszystkim wspólny mianownik - Dolny Śląsk. Wrocław oraz cały region powinny tworzyć wspólny organizm, również w dziedzinie kultury. Przy okazji tej współpracy mamy nadzieję powrócić do wspierania projektów filmowych realizowanych na Dolnym Śląsku. Zgadzą się bowiem, że każdy dofinansowany obraz

to wizytówka naszego regionu w zarówno w Polsce, jak i na świecie - mówi **Jarosław Rabcenko, Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego**.

Przedstawiciele dolnośląskich środowisk kultury współtworzą program Kongresu - wybrali 4 tematy, które pojawią się w trakcie kongresowych spotkań i debat. Podczas wydarzenia będzie miało miejsce ogłoszenie wyników wyborów do Rad Kultury Wrocławia i Dolnego Śląska. Ich zadaniem będą działania konsultacyjno-doradcze przy Marszałku Województwa

Dolnośląskiego i Prezydencie Wrocławia. Swoje kandydatury zgłosiło 60 osób. Już 17 października startują głosowania na poszczególnych kandydatów, prowadzących swoje kampanie wyborcze.

Ponadto, program jesienno-kongresu wypełniony zostanie artystycznymi wydarzeniami towarzyszącymi. Twórcy wybranych w naborze działań będą mieli do dyspozycji 10 tysięcy złotych wsparcia na ich realizację. Wydarzenia zostaną przeprowadzone we współpracy z Wrocławskim Instytutem Kultury i Ośrodkiem Kultury i Sztuki we

Wrocławiu. Z 89 poprawnie złożonych projektów wybrano 10, które odbędą się w ramach tegorocznej Sztuki Współpracy.

Jednym z wydarzeń, organizowanych w ramach Kongresu, będzie „Zasmakuj w Kulturze - Festiwal Produktów Regionalnych”. Uczestnicy Kongresu, którzy przyjadą w sobotę, 26 października, od godz. 11:00 do 18:00 do wrocławskiej Czasoprzestrzeni - Centrum Kultury Akademickiej i Inicjatyw Lokalnych, spróbują wielu dolnośląskich rarytasów: miodów, serów, wędlin, konfitur, pierniczek, a także będą mogli poznać rękodzieło twórców z regionu oraz wziąć udział w warsztatach i pokazach.

- „Zasmakuj w kulturze” to wydarzenie, które w pełni oddaje ducha dolnośląskich tradycji kulinarnych. O kulturę trzeba dbać, o kulturę rozmawiać, a co najważniejsze kulturę smakować. Dlatego podczas tego wydarzenia będziemy nie tylko odkrywać lokalne specjały, ale również celebrować naszą wspólną tożsamość. Chcemy, aby każdy uczestnik mógł doświadczyć, że kuchnia to nieodłączny element kultury - mówi **Natalia Gołąb, Członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego**.

Kongres Kultury Wrocławia i Dolnego Śląska będzie też wyjątkową okazją, by nawiązać nowe relacje czy zainspirować się nowatorskimi pomysłami i trendami. Wszystkie informacje o programie, wyborach

do Rad Kultury i wydarzeniach towarzyszących znaleźć można na stronie www.sztukawspolpracy.pl



Kongres Kultury będzie wydarzeniem bez precedensu i z pewnością zaowocuje wspólnymi działaniami w przyszłości - Jarosław Rabcenko, Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego

Kongres Kultury Wrocławia i Dolnego Śląska

25 – 26.10.2024

Wrocławskie Centrum Kongresowe

**SZ
TU
KA**

współ
pracy



Organizatorzy:



O kulturę trzeba dbać, rozmawiać o niej, a co najważniejsze także smakować - Natalia Gołąb, Członkini Zarządu Województwa Dolnośląskiego

Najlepsze są MIODY lokalne

Z wieloletnim pszczelarzem ze Ścinawy Kazimierzem Mądrzykiem - którego spotkaliśmy pod starostwem na Pikniku Pszczelarskim - rozmawia Jerzy Kamiński

» - Podobno to był słaby rok dla pszczelarzy. Dlaczego?

- Zaczniemy od wiosny. Zaczęło się pięknie, a potem zimno, zimno, zimno. Połowa rzepaku przy temperaturze minusowej, wszystko pomarzło. Troszkę wielokwiatu wzięliśmy z rzepaku, ale słabo. Potem jeździliśmy jak zawsze na akacje koło Zielonej Góry. A tam kłkcie sterczały, bo był mróz. Zazwyczaj, gdy wracamy z akacji, to jest lipa, ale w tym roku wszystko wyschło. Kwitła lipa, ale w ogóle pszczoły nie było na nich. Facelii, to taki międzyplon o niebieskich kwiatach, też nie było, nie miodowała. Jedynie gryki trochę było, ale w okolicach Jeleniej Góry. Tam troszkę pogoda była inna, popadało. Gryki było niezbyt dużo, trochę nawet razem z lipą, której u nas już dawno nie było. Owszem, coś było, ale też pod kreską. Mieliliśmy spadz - tam było troszkę lipy, słonecznica, nawłóć. Wyszli taki szarobury miodzik, ale bardzo smaczny. Dopiero wrzos dopisał, Bogu dzięki, dawno takiego nie było. I to jest pięknej jakości miód. Kto się odważył, zaryzykował, to ma wrzosowy miód.

» - Czyli najlepszy?

- Ja to określam tak: Tu mamy bmw, to jest audi, volkswagen, fiat itd., ale ten miód, właśnie wrzosowy, to jest mercedes wśród miodów.

» - A jak z ceną miodu?

- Od trzech lat nie ruszamy. Jest ta sama, bo nawlekli do Polski tych twórców miodopodobnych, tanich...

» - No to jak ja jako klient, który się na tym nie zna, ma rozeznaczyć

w tym wszystkim? Co kupować, a czego nie ruszać?

- Nie jest dla klienta ważne co, byle było tańsze. Taka prawda. A rozeznaczyć bardzo prosto - 30-40 lat praktyki, popatrz pan tylko i od razu wie, czy coś jest warte czy nie. Ja nie muszę nawet próbować czy macać, ja wiem.

» - A jeśli nie mam tych 30-40 lat praktyki?

- To idziesz wtedy do pszczelarza, patrzysz mu w oczy i sprawdzasz, czy warto, czy godne zaufania czy nie. Jak godne, to kupuj u niego miód. A jak trafisz na szubrawca, to już nic nie poradzę.

» - A kupować te egzotyczne, z dalekich krajów?

- Mój Boże! Jest taki miód manuka. Słyszysz pan?

» - Nie.

- To jest nowozelandzki miód.

» - I lepszy od naszych?

- A skąd! Też kiedyś kupiłem mały słoiczek za 200 zł, bo ponoć rewelacja. Okazał się słodki, ale... On zawartością był między naszym gryczanym a wielokwiatowym, co stwierdziły nasze laboratoria.

» - A kosztował ze cztery razy tyle, co nasze miody.

- Pięć razy tyle! Nasi eksperci napisali potem, że Arabowie tylko pieniądź piorą na tym.

» - Czyli nie kupować?

- Kto chce, niech kupuje, ale po co? Ja uważam, że najlepsze miody dla nas są te, które powstają tu, gdzie mieszkamy. Oczywiście niektórych

tutaj nie mamy w Oławie, np. gryki czy wrzosu, ale to jest w Borach Dolnośląskich, czyli też u nas. Najlepsze miody są - powtarzam - lokalne. Był kiedyś taki rosyjski uczonec, bardzo mądry, profesor Taranow. I on wysunął taką teorię - zawsze jedz to, co rośnie wokół ciebie, bo jesteśmy częścią właśnie tego, co nas otacza. To dotyczy też owoców, warzyw. Inne można spróbować dla ciekawości, co jakiś czas, ale najlepsze są te, co blisko Ciebie. Lokalne.

» - Jaka jest na dziś dobra cena miodu?

- Kiedyś był taki doktor Pidek, który wypracował bardzo dobry schemat, że dobra cena kilograma miodu od niepamiętnych czasów równa się cenie kilograma masła. Może były wahnięcia okresowe, ale generalnie to się sprawdza.

» - Jakież są najdroższe miody, te ponadprzeciętne.

- To właśnie wrzos. Jest bardzo trudny do pozyskania, nie ma go co roku. Ja lubię pozyskiwać go, bo lubię jechać do lasu, ale wrzos nie zawsze wystąpi. Czasem kwitnie, ale gdy wystąpi brzosznica, to już nie jest ten wrzos, jaki powinien być. A ja przecież zbieram tylko to, co Bozia da, co pszczołki zbiorą, a ja im to... wykręcę.

» - Najtańszy miód zawsze jest wielokwiatowy?

- Tylko dlatego tak jest, że jest go dużo. Uważam, że to jest jeden z najlepszych miodów. Zwłaszcza ten pierwszy, majowy, tam jest mnieszek lekarski, tam są sady, jest wierzbina... Wszystko, co żyje



Kazimierz Mądrzyk z żoną na stoisku

wiosną. Także trochę rzepaku.

» - I mówi to pan z perspektywy człowieka, który pszczelarstwem zajmuje się od...

- Od 1971 roku mam swoje pszczoły. Ja jestem pszczelarzem dosłownie z dziada pradziada. Pradziad Kazimierz miał pszczoły, dziad Józef miał, ojciec Józef też, no i na mnie to jakoś spadło. Nie wiem, czy to Pan Bóg czy diabeł jaki mnie na to pchnął...

» - Czy po tylu latach nadal smakuje panu miód?

- Oczywiście. Bardzo go lubię.

» - A najbardziej?

- To zależy. Na przykład do kawy nauczyliśmy się z żoną używać łyżeczki miodu gryczanego. Do zupy mlecznej

też jest przepyszny. Trzeba znać ten „smrodek”, bo to jest specyficzny zapach karotenu, ale to jest jeden z lepszych miodów. Z kolei rzepak jest świetny dla sercowców.

» - Czy w tym roku doskwierały wam choroby pszczoł?

- Może to niepopularne i nie każdy wie o tym... Już z warrozą nauczyliśmy się żyć, ale przyszła taka nowa choroba... Znalizmy nosema apis, ale ją widać było już na pierwszy rzut oka. A teraz jest nosema ceranae - gorsza, bo nie daje objawów, a pszczoły giną. Wiosną dałem swoje do badania do Puław i potwierdzono, że i u mnie jest ta choroba. Na szczęście dużo nie straciłem, bo w porę zacząłem leczyć, ale pasieka osłabła. Ale to sami sobie nawlekliśmy tych chorób, bo matki kupujemy Bóg wie skąd, a czasem jest

właśnie tak, że kupujesz matkę, a ona w genach przekazuje chorobę dalej.

» - Ile ma pan teraz uli?

- Ponad 60, dokładnie nie pamiętam.

» - Ile to będzie pszczoł.

- A wie pan, jak się liczy pszczoły?

» - Niby skąd.

- Bierze pan ramkę z pszczołami, liczy pan nogi, dzieli przez 6 i już wiadomo ile pszczoł... Żartowałem. W kilogramie pszczoł jest około 10 tys. osobników. Rodzina liczy 1,5-2 kg.

» - Czyli na 60 uli to 90-100 kg razy 10 tysięcy, wychodzi około miliona. Dobrze?

- Mniej więcej, orientacyjnie.



Do darmowej grochówki zachęcał taki byczek



Na Pikniku Pszczelarskim były też konkursy dla dzieci



ENEJ
Koncert Kołędowy
13.12.2024 | 19.00
BILETY 120zł
OWE ODRA UL. MŁYŃSKA 3
(FILIA NR 1 CENTRUM SZTUKI W OŁAWIE)



DARIA ZE ŚLĄSKA
BILETY 90zł
GODZ. 19.00
19.10.2024
OŁAWA OWE ODRA
FILIA NR 1, UL. MŁYŃSKA 3
Centrum Sztuki Bilety 24



KINO Odra
SEANS Seniora
WANDA RUTKIEWICZ
OSTATNIA WYPRAWA
W KONACH OD 10 PAŹDZIERNIKA
22.10.2024
GODZ. 14:30
KINO ODRA
ul. Młyńska 3, Oława
Bilety: 18zł
tel. 71 735 15 70
KULTURA.OLAWA WWW.KULTURA.OLAWA.PL Centrum Sztuki Bilety 24



100 lat KINO Odra 18.10 – 24.10.2024

18/10 piątek
15:30 | Elli i ekipa straszaków
17:30 | Kulej. Dwie strony medalu

19/10 sobota
19:00 | Daria ze Śląska

20/10 niedziela
13:00 | Elli i ekipa straszaków
15:00 | André Rieu. Potęga miłości
18:30 | Wanda Rutkiewicz. Ostatnia wyprawa
20:10 | Kulej. Dwie strony medalu

22/10 wtorek
14:30 | Kino Seniora: Wanda Rutkiewicz. Ostatnia wyprawa
17:30 | Sezony
19:30 | Kulej. Dwie strony medalu

23/10 środa
18:00 | Wanda Rutkiewicz. Ostatnia wyprawa
19:45 | Kulej. Dwie strony medalu

24/10 czwartek
17:30 | Kulej. Dwie strony medalu
20:10 | Sezony

ENEJ - KONCERT KOŁĘD

Centrum Sztuki w Oławie zaprasza 13 grudnia o godzinie 19.00 do OWE Odra (ul. Młyńska 3) na magiczny koncert kołęd w wykonaniu zespołu ENEJ

Zespół Enej od wielu lat cieszy się ogromną popularnością. Ich najlepszą wizytówką są liczne przeboje i koncerty grane na żywo. Grupa ma bardzo bogatą historię, która liczy sobie już ponad 20 lat. Szerszemu gronu słuchaczy Enej jest jednak znany od 2011 roku. Występując i wygrywając w programie Must be the Music - zespół automatycznie wszedł na listy przebojów największych rozgłośni radiowych w Polsce. Zespół gościł na scenach największych polskich festiwali, do których zaliczyć można między innymi: Przystanek Woodstock, Open'er Festival, Jarocin Festiwal, KFPP w Opolu, TOPtrendy Festiwal, Sopot Top of the Top Festival, czy Polsat Super Hit Festiwal, z których przywiózł niezliczoną liczbę nagród, jak choćby „Złoty Bączek” 2011, SuperPremiery 2012, SuperJedynka 2013, Przebój Roku TopTrendy, trzy Eska Music Awards i wiele, wiele innych.

W grudniu na scenie OWE ODRA zespół zagra dla Państwa najpiękniejsze, najbardziej znane i najbliższe naszym sercom polskie kolędy i pastorałki w swoich autorskich aranżacjach.

Bilety w cenie 120 zł dostępne od 19 października br. w kasie OWE Odra i online.

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - **0,95 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym - **doплата 6 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **12 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **29 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,95 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

PRACA!!!

Firma Dachy z Blachy
Zatrudni na stanowisku:
- Magazynier

Wymagane uprawnienia na wózek widłowy.

Marcinkowice, ul. Orla 16, tel. 604 253 544

CV proszę wysłać: e-mail: biuro@dachyzblachy.com

PRACA

DAM PRACĘ

- ▶ Przyjmę do pracy panią - emerytkę lub rencistkę lub inne panie chcące sobie dorobić w hotelu, sprzątanie oraz obsługa recepcji w niepełnym wymiarze godzin. Tel. 693 692 691 Dzwonić w godz. 18.00 - 20.00
- ▶ Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884

ZATRUDNIĘ PRZEPALACZĄ DO
ZŁOMU Z PRAWEM JAZDY KAT. B
W OŁAWIE.
TEL. 501 278 422

FIRMA ALBA, SPECJALIZUJĄCA SIĘ W GOSPODARCE ODPADAMI BUDOWLANymi ORAZ PRZEMYSŁOWymi, ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY NOWE FIRMY ORAZ OSOBY PRYWATNE. OFERUJEMY KOMPLEKSOWE USŁUGI W ZAKRESIE ZBIÓRKI, TRANSPORTU ORAZ UTYLIZACJI ODPADÓW, ZAPEWNIĄC WYSOKĄ JAKOŚĆ I PROFESJONALIZM. JESTEŚMY OTWARTY NA RÓŻNORODNE FORMY WSPÓŁPRACY ORAZ INDYWIDUALNE POTRZEBY NASZYCH PARTNERÓW. DOŁĄCZ DO GRONA ZADOWOLONYCH KLIENTÓW I RAZEM DBAJMY O ZDROWE ŚRODOWISKO! ZAINTERESOWANYCH PROSIMY O KONTAKT: TEL. 694 427 415 jelczlaskowice@alba.com.pl ZESPÓŁ ALBA - Z PASJĄ DO OCHRONY ŚRODOWISKA

PRACA NA DACHACH.
DEKARZ - 50 ZŁ/ GODZ.
POMOCNIK - 35 ZŁ / GODZ.
PRACA
JELCZ - LASKOWICE I OKOLICE
TEL. 508 744 506

- ▶ DORA-MAX POSZUKUJE PRACOWNIKÓW - do prac porządkowych Tel. 791 755 040

KUPNO

- ▶ Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

SPRZEDAŻ

- ▶ Producent rolet wewnętrznych w kasecie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599
- ▶ Sprzedam ziemniaki paszowe Tel. 504 923 819

ZDROWIE

LEKARSKIE

- ▶ SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16
- ▶ STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

- ▶ LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

- ▶ LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

- ▶ STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

- ▶ LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- ▶ LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

- ▶ ESPERAL Tel. 603 606 121

UROLOG

LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

- ▶ GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG

DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

- ▶ LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

- ▶ SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

- ▶ USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów.Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefonicznie na Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

- ▶ CAPRI - NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

SPRZEDAM

- ▶ Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie - 350tys, BN 506540120

- ▶ Gać, działka budowlana 21 arów. Tel. 501 826 891

- ▶ Sprzedam działkę budowlaną w Miłoszycach. Telefon 662638112 Telefon 662638112

- ▶ Sprzedam mieszkanie ul. Kaspro-wicza w Oławie, o pow. 35,60 m. kw, III piętro, cena do uzgodnienia Tel. 604 937 148

KUPIĘ

- ▶ Kupię grunt, Tel. 692-471-877
- ▶ Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

- ▶ Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ,
DOM, MIESZKANIE, DZIAŁKĘ, ITP.
GOTÓWKA OD RĘKI
TEL. 781 306 420

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- ▶ Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

- ▶ Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe przy ulicy 1 Maja 6. Tel. 609 804 204

- ▶ Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe z balkonem na Sobieskiego na pierwszym piętrze, umeblowane Tel. 697 486 888

BIURO NIERUCHOMOŚCI

- ▶ Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60, poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

- ▶ **GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl**

- ▶ Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

- ▶ Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

- ▶ Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

- ▶ Klimatyzacja 604-613-483

- ▶ Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

BHP

- ▶ BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

- ▶ Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

AGD

- ▶ Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRAŁKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478,
71-301-42-71

ELEKTRONIKA RTV

- ▶ Serwis RTV - SAT, Tel. 602 495 749

SKŁAD OPAŁU

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10

Teren POLMOZBYTU (za stacj¹ Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- **WĘGIEL KOSTKA** 26 Mj/kg - **1600 zł/t** max. 3% popiołu - MEGA JAKOŚĆ
- **WĘGIEL ORZECH** 26 Mj/kg - **1450 zł/t** max. 3% popiołu - MEGA JAKOŚĆ
- **EKOGROSZEK KAZACH** 26 Mj/kg - **1450 zł/t** max. 3% popiołu
- **EKOGROSZEK KAZACH WORKOWANY** 26 Mj/kg - **1600 zł/t** - max. 3% popiołu
- **KOKS ZDZIESZOWICE** 28 Mj/kg - **1850 zł/t**
- **PELLET PRZEMYSŁOWY ZALECANY DO PIECA NA EKOGROSZEK** - **1100 zł/t** (worki 25 kg)
- **PELLET DO PIECA Z PALNIKIEM NA PELLET** - **1200 zł/t** (worki 25 kg)
- **PELLET OPTIMA A1** - **1350 zł/t** (worki 15 kg)
- **MIAŁ** 23 Mj/kg - **750 zł/t**
- **DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI BRZOZA, OLCHA, SOSNA** - **250 zł m³**

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

powiatowa

Nie wychodź
z domu!

Zamów
ogłoszenie drobne
przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:

tel. 71 313 35 57

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemii	-	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	-	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	-	71-301-13-11
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Straż Miejska	-	601-146-905
Patrol zmotoryzowany	-	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	-	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	-	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	-	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	-	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	-	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	-	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	-	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	-	71-381 32 29
Ośrodek Kultury	-	71-313-28-29
Kapitelisko OCKF	-	71-313-21-89
Dom Dziecka	-	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania	-	71-313-25-17
Przemocy w Rodzinie	-	71-313-25-70
Miejski Zespół Ekonomiczno	-	71-313-25-70
-Administracyjny Szkół	-	801-703-703
Inf. LOT	-	801-703-703

URZĘDY POZCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	-	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	-	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewiczza	-	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	-	71-313-22-41
MB Różanówce	-	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	-	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	-	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	-	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-313-90-33
Prokuratura	-	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	-	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	-	71-303-94-39
Informacja podatkowa	-	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	-	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	-	71-303-30-19
Sanepid	-	71-313-38-21
ZUS	-	71-303-98-00

TELEFONY W J-1

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	-	71-318-81-62
Komisariat Policji	-	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	-	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	-	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	-	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	-	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	-	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	-	71-318-13-74

URZĘDY POZCZTOWE

UP ul. Folwarczna	-	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	-	71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	-	71-318-71-09
UP ul. Techników	-	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	-	71-318-22-89
- Jelcz-Laskowice	-	71-313-51-11
- Oława	-	71-313-51-11

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy - 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego - 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP - 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury - 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy - 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty - 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych - 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania - 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy - 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia - 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie - 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją - 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS - 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor - 71-301-13-13
zastępca dyrektora - 71-301-13-14
sekretariat dyrektora - 71-301-13-11
- fax: 71-301-13-12
naczelnia pielęgniarstwa - 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator - 71-301-13-40
izba przyjęć - 71-301-13-96
dyżurka lekarska - 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-37
gabinet zabiegowy - 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator - 71-301-13-22
sekretariat - 71-301-13-54
izba przyjęć - 71-301-13-35
dyżurka lekarska - 71-301-13-34
USG: - 71-301-13-84
EKG - 71-301-13-85
sala "R" - 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator - 71-301-13-20
sekretariat - 71-301-13-55
izba przyjęć: - 71-301-13-47
dyżurka lekarska - 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-42 lub 43
sala "R" - 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator - 71-301-13-21
sekretariat - 71-301-13-53
izba przyjęć - 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza - 71-301-13-51
dyżurka lekarska - poródówka - 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza - 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - poródówka - 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-23
dyżurka lekarska - 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-60
sala operacyjna - 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium - 71-301-13-64
blok operacyjny - 71-301-13-24
POZ - 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor - 71-301-13-92
rehabilitacja - 71-301-13-68
RTG - pracownia - 71-301-13-87
ruch chorych - 71-301-13-78
centrala - 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych - 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJA

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adaptacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone
następująco: Reklama, Ogłoszenie
płatne, Strona dofinansowana przez...,
(TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst
reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

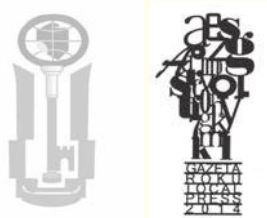
Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012



WYWÓZ
SZAMBA
601-873-290

► Montaż i serwis anten satelitar-
nych, www.satix.net.plwww.satix.net.
pl, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604
613 483

► Naprawy telewizorów domowe i
warsztatowe. Dojazd gratis! Tel. 603
701 066

CZYSZCZENIE

► Pranie tapicerki meblowej i samo-
chodowej, dywanów Atrakcyjne ceny,
dojazd. Tel. 692 057 141

► Bardzo skuteczne czyszczenie dy-
wanów i kanap z dojazdem do klienta
Tel. 789 588 802

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604
332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan
Tel. 503 609 482

► Usługi Hydrauliczne, Pompy Cie-
pła Tel. 604 613 483

► Usługi hydrauliczne od A do Z.
Montaż i wymiana instalacji wod-
nych, gazowych, wentylacyjnych. Ła-
zienki od A do Z Tel. 693 095 569

BUDOWLANE

► Cyklinowanie bezpyłowe i reno-
wacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel.
724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, ukła-
danie parkietów i paneli, renowacja
schodów, Tel. 507 194 548

► Malowanie, tapetowanie gładź,
regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia
Tel. 729 677 185

► Wykonuję z sercem remonty
mieszkań, gładzie, malowanie, kafel-
ki, panele, regipsy. Tel. 504 946 745

► Malowanie, przeróbki hydraulicz-
ne Tel. 698 623 537

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski
gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD.
3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, ple-
nery, scena - doświadczenie - ponad
20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA,
PLAC MARSZAŁKA JÓZEFA
PIŁSUDSKIEGO 1/1U/B
TEL. 501-621-443
71-318-10-50

KRZYŻÓWKA Z FRASZKĄ

1		2		3		4		5		6		7		8
				9										
10										11				
				12										
13	14		15							16	17		18	
					19		20							
21										22				
					23	24		25						
26		27		28						29		30		31
				32										
33										34				
				35										
36										37				

Litery z zielonych kratek, czytane rzędami poziomymi, utworzą fraszkę Jana Izydora Sztaudyngera, która stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo: 1) stolica Łazurowego Wybrzeża; 6) dźwięk nadjeżdżającej lokomotywy; 9) otaczające sąsiedztwo; 10) kto go sieje, ten zbiera... burzę; 11) praktyczna tkanina na zimową odzież; 12) rozprowadza z naszego serca krew; 13) płaskodenna łódź rzeczna; 16) powstaje ze stopienia piasku kwarcowego z dodatkami; 19) horror, nadchodzące niebezpieczeństwo; 21) odzienia królewskie lub kapłańskie; 22) „wybuchowy” wynalazek Chińczyków; 23) może być przystankowa, śmietnikowa; 26) niespokojny kraj Bliskiego Wschodu; 29) wrzawa, harmider, jazgot; 32) unerwiona błona pokrywająca kości; 33) słodki ziemniak; 34) zdejmowana w pracowni krawieckiej; 35) „miłośna” literatura; 36) sklep z „drugiej ręki”; 37) słynny grecki rzeźbiarz z Sykionu (390–300 p.n.e.).

Pionowo: 1) silne przyzwyczajenie, „druga natura”; 2) gusła, zabobony; 3) ma początek w lewej komorze serca; 4) fachowiec od instalacji i montażów; 5) „ostatnia prosta” dla biegaczy; 6) narodził się na łące lub liściu, źródło taniny; 7) w USA tradycyjnie jedzony w Święto Dziękczynienia; 8) kuzyn psa z Australii; 14) od Mikołaja zamiast... prezentów; 15) w mitologii greckiej wieszczka ze świątyni Apollina; 17) polarne i widowiskowe zjawisko świetlne lub... klub piłkarski z Zabardowic; 18) jeliczański wodny rezerwat przyrody w starorzeczu Odry; 20) ma czarno-żółte paski i może boleśnie użądlić; 24) ten sam pierwiastek chemiczny, ale różniący się tylko liczbą neutronów; 25) złośliwiec, zręda, wieczny malkontent; 26) służy do przyklejania papy; 27) śląskie miasto z kopalnią „Bobrek”; 28) podręczny kajecik; 29) najjaśniej świeci w gwiazdozbiorze Barana; 30) kłamczuch, matacz, błagier; 31) dość makabryczne trofeum wojenne Indian.

(kram)

► Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przy-
sięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia
przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysię-
głe i zwykłe - wszystkie języki. Oława,
ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40
www.visionjobs.com

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche
i czyste. Możliwość stałego coty-
godniowego odbioru w Oławie i w
Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pa-
kowania. Odbiór własnym środkiem
transportu. Informacja pod numera-
mi telefonów: 660 618 206, 535 989
435

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy,
rozwiążę każdy problem, dojazd do
klienta, 10-letnie doświadczenie, ta-
nio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fi-
skalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel.
792 502 051

► Romicom: komputery, telefony
komórkowe, E-papierosy, serwis te-
lefonów, drukarek, komputerów. Re-
generacja tuszy i tonerów, ul. B. Chro-
brego 20f Tel. 503 149 152

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

SKUP AUT ZA GOTÓWKĘ,
NAJLEPSZE CENY
TEL. 781 306 420

► Kupno motocykli oraz części WSK,
WFM, Junak, Romet, Jawa itp. Tel. 693
095 569



P.H.U.
FOSPOL
OŁAWA
“KWADRACIAK”
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu
**ŻALUZJE
ROLETY**
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

 **Przedszkole Publiczne nr 1
Miejsko-Gminne Centrum Kultury
w Jelczu-Laskowicach**

**PRZEGŁĄD PIEŚNI PATRIOTYCZNEJ
PRZEDSZKOLAKÓW**

**DLA CIEBIE ŚPIEWAM
POLSKO**

8 listopada 2024, godz. 9.30



**Regulamin:
www.przedszkole1jl.pl**

 Miejsko-Gminne
Centrum Kultury
Jelcz-Laskowice

Rezerwa „Sokoła” wiceliderem

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

**Drużyna z Marcinkowic
wygrała z wiceliderem
i awansowała na drugie
miejsce w tabeli**

Ciekawie było na boiskach grupy V. „Sokół” II Marcinkowice wygrał na wyjeździe z ówczesnym wiceliderem, a „Zorza” Zabardowice z trzecim do tej pory - „Orłem” Święta Katarzyna. Dla podopiecznych Rafała Koziny był udany tydzień, bo kilka dni wcześniej pokonali „Czarnych” Sobocisko w meczu zaległym. To sprawiło, że „Zorza” Zabardowice awansowała o cztery pozycje w tabeli.

Na pozycji lidera umocnił się MKS Siechnice, łatwo wygrywając z „Błękitnymi” Siedlce. Pierwsze zwycięstwo w sezonie wywalczyła drużyna z Minkowic Oławskich.

Tak źle w grupie IV nie było już dawno. Wszystkie zespoły z naszego powiatu przegrały. „Zalesie” Wójcice i „Burza” Dębina grały co prawda z silniejszymi rywalami, ale porażkę „Pogoni” Kopalina z najsłabszym do tej pory WKS Kątna należy uznać za kompromitację.

Grupa IV

ZALESIE WÓJCICE - KS ZBYTOWA 1:2

Go! dla Zalesia: Rafał Małkowski.

WKS KĄTNA - POGOŃ KOPALINA 3:2

BRAMKI DLA POGONI: MATEUSZ GABRYCH I PIOTR LANGIEWICZ.

WKS WILCZYCE - BURZA DĘBINA 6:3

GOLE DLA BURZY: ERYK WRONA, ALEKS OLEKSY I KEVIN KAMZELEWSKI.

BŁĘKITNI KRZECZYN - PIAST MIŁOCICE 8:2

BRAMKI DLA PIASTA: ARTEM KOŁODKO I JAKUB GRABOWSKI.

RÓŻANKA WROCŁAW - PIAST NADOLICE 3:0

KP 99 ŚLIWICE - DZIADOWA KŁODA 4:5

TABELA PO VIII KOLEJCE

1. KS ZBYTOWA	8	24	36:7
2. WKS WILCZYCE	8	21	30:13
3. GKS DZIADOWA KŁODA	8	18	24:21
4. RÓŻANKA WROCŁAW	7	16	21:10
5. ZALESIE WÓJCICE	7	12	20:12
6. POGOŃ KOPALINA	8	12	23:24
7. LZS SOLNIKI MAŁE	7	10	18:21
8. BURZA DĘBINA	8	10	19:26
9. BŁĘKITNI KRZECZYN	8	9	27:30
10. PIAST NADOLICE	8	9	20:26
11. GKS II MIRKÓW	7	6	14:16
12. KP 99 ŚLIWICE	8	3	18:24
13. PIAST MIŁOCICE	7	3	14:32
14. WKS KĄTNA	7	3	6:28

*

W następnej kolejce, w niedzielę 20 października o godz. 11.00, zagrają: Piast Miłocice - Zalesie Wójcice, Pogon Kopalina - GKS II Mirków, Burza Dębina - Różanka Wrocław.

Grupa V

MKS SIECHNICE - BŁĘKITNI SIEDLCE 4:1

BRAMKI DLA BŁĘKITNYCH: MATEUSZ BRUDNICKI.

ODRA KOTOWICE - SOKÓŁ II MARCINK. 2:3

GOLE DLA SOKOŁA: MATEUSZ SZELĄG, MICHAŁ

MACZUGA I TOMASZ CHRZANOWSKI.

ORZEŁ ŚW. KATARZYNA - ZORZA ZABARDOWICE 2:5

BRAMKI DLA ZORZY: SEBASTIAN KOZINA - 3,

KRYSTIAN KOZINA I MURMAN DZIRKVADE.

POLONIA GODZIKOWICE - JANKOWIANKA W. 2:5

STRZELCY: KAMIL KOWALSKI I WOJCIECH BIAŁEK

- DLA GOSPODARZY, A DLA GOŚCI - BARTOSZ

KONARSKI, SEBASTIAN JANKOWSKI, MATEUSZ

SZOT, KAMIL PORADA I MARCIN LUBOŃSKI.

BURZA-DOMBUD - INVEST-HOUSE MINK. 1:4

BRAMKI: MATEUSZ KUŚ - DLA CHWALIBOŻYC,

A DLA MINKOWIC - DAWID KOŁTOWSKI - 2,

STANISŁAW ZAKLIŃSKI I RADOŚLAŃ ZAJĄC.

LOTOS GAJ OŁAWSKI - CZARNI SOBOCISKO 0:0

PAUZOWAŁA ZORZA NIEMIL

MECZE ZALEGŁE

POLONIA GODZIKOWICE - ZORZA NIEMIL 1:4

STRZELCY: TOMASZ KANIECKI - DLA POLONII,

A DLA ZORZY - DAWID BORUTA, FABIAN

KWAPISZ, MAREK CHOWANIAK I PATRYK

ZAKRZEWSKI.

ZORZA ZABARDOWICE - CZARNI SOBOCISKO 2:0

GOLE: SEBASTIAN KOZINA - 2.

TABELA PO VIII KOLEJCE

1. MKS SIECHNICE	6	16	24:6
2. SOKÓŁ II MARCINK.	6	13	19:9
3. ODRA KOTOWICE	7	13	19:11
4. JANKOWIANKA W.	7	13	20:18
5. ORZEŁ ŚW. KATARZYNA	7	12	20:19
6. BURZA-DOMBUD CH.	7	11	26:20
7. LOTOS GAJ OŁAWSKI	7	11	20:15
8. ZORZA ZABARDOWICE	6	10	12:8
9. CZARNI SOBOCISKO	6	8	8:8
10. ZORZA NIEMIL	7	8	18:21
11. BŁĘKITNI SIEDLCE	6	5	13:17
12. INVEST-HOUSE MINK.	8	4	10:25
13. POLONIA GODZIK.	8	0	9:41

*

W następnej kolejce, w niedzielę 20 października o godz. 11.00, zagrają: Sokół II - Orzeł, Zorza Zabardowice - MKS Siechnice, Błękitni - Lotos, Czarni - Zorza Niemil, Invest-House - Polonia, Jankowianka - Odra.

(POL)

**REPERTUAR
18-24.10.2024**
GODZINY OTWARCIA: 9:45-20:30

GO KINO

TERRIFIER 3
HORROR, NAPISY
PT-CZW
20:15

UŚMIECHNIJ SIĘ 2
HORROR, NAPISY
PT-CZW
17:40 20:15

WROCKLYN ZOO
MELODRAMAT, SENSACYJNY,
POLSKI
PT-CZW
19:30

**MÓJ PRZYJACIEL
PINGWIN**
FAMILIJNY, DUBBING
PT-PN, ŚR, CZW
10:45 14:45
WT
09:30 14:45

**JOKER: FOLIE À
DEUX**
DRAMAT, MUZYCZNY, NAPISY
PT-CZW
12:00 17:30

**KULEJ. DWIE
STRONY MEDALU**
BIOGRAFICZNY, POLSKI
PT-CZW
17:00 19:50

DZIKI ROBOT
ANIMACJA, FAMILIJNY,
DUBBING
PT-CZW
10:30 12:45
15:00 17:15

**SMOK
DIPLODOK**
ANIMACJA, FAMILIJNY,
DUBBING
PT-CZW
12:50

**AKADEMIA
MAGII**
ANIMACJA, KOMEDIA, FAMILIJNY
PT-CZW
10:00

**BEETLEJUICE
BEETLEJUICE**
FANTASY, CZARNA KOMEDIA,
DUBBING
PT-CZW
15:15

**GRU I MINIONKI: POD
PRZYKRYWKĄ**
ANIMACJA, FAMILIJNY
PT-CZW
10:15 12:30
15:30

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11

GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

gokino

TOMASZ WŁOSOK MICHALINA OLSZAŃSKA TOMASZ KOT ANDRZEJ CHYRA

KULEJ

DWIE STRONY MEDALU

W KINACH 11 PAŹDZIERNIKA



BARAN

(21.03-20.04)



Przestań ingerować w sprawy twojego przyjaciela, nawet jeśli jego wybory i decyzje wydają ci się nieodpowiedzialne. Nie można pomóc komuś, kto tego nie chce. Zajmij się raczej swoimi sprawami zawodowymi. Będziesz mieć teraz wiele obowiązków i mało czasu, żeby je wszystkie wypełnić.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



Twój nastrój ulegnie znacznemu pogorszeniu. Nie będziesz mieć ochoty na nic, a praca nie będzie ci dawać satysfakcji. Nie pogrążaj się w smutku, bo nic dobrego z tego nie wyniknie. Zrób coś co poprawi ci humor.

LEW

(23.07-22.08)



Postaraj się znaleźć w sobie odrobinę wyrozumiałości dla wad ludzi, którzy cię otaczają. Trochę empatii sprawi, że będziesz się mniej irytować w błahych sytuacjach. W sprawach zawodowych osiągniesz sukces, jeśli nabierzesz pewności siebie.

WAGA

(23.09-23.10)



Na przekór wszystkiemu twoja pozycja zawodowa się umocni. Rozwiązesz wiele kryzysowych sytuacji, czym udowodnisz, że jesteś filarem swojej firmy. Gorzej powiedzie się w sprawach sercowych. Wolny czas poświęć na rozwój osobisty.

STRZELEC

(23.11-21.12)



Jesteś w dobrym momencie swojego życia. Spełniasz swoje marzenia i nic cię nie niepokoi. Ta dobra passa potrwa jeszcze długo. Jedyne pole na którym nie odniesiesz sukcesów to miłość. Ciekawe znajomości będą cię omijać, dopóki nie zdecydujesz, że jesteś gotowy.

WODNIK

(21.01-20.02)



Znajdź chwilę dla siebie, swoich spraw i pasji. Za bardzo poświęcasz się sprawom swojej drugiej połówki. Porzuciłeś swoje życie na rzecz upodobań, zwyczajów i przyjaciół partnera. Za jakiś czas odkryjesz że rezygnacja z siebie tylko unieszczęśliwia. Możesz mieć niewielkie problemy ze zdrowiem.

Twórzmy wspólnie FOTO- GRAFICZNĄ historię Oławy

(164)

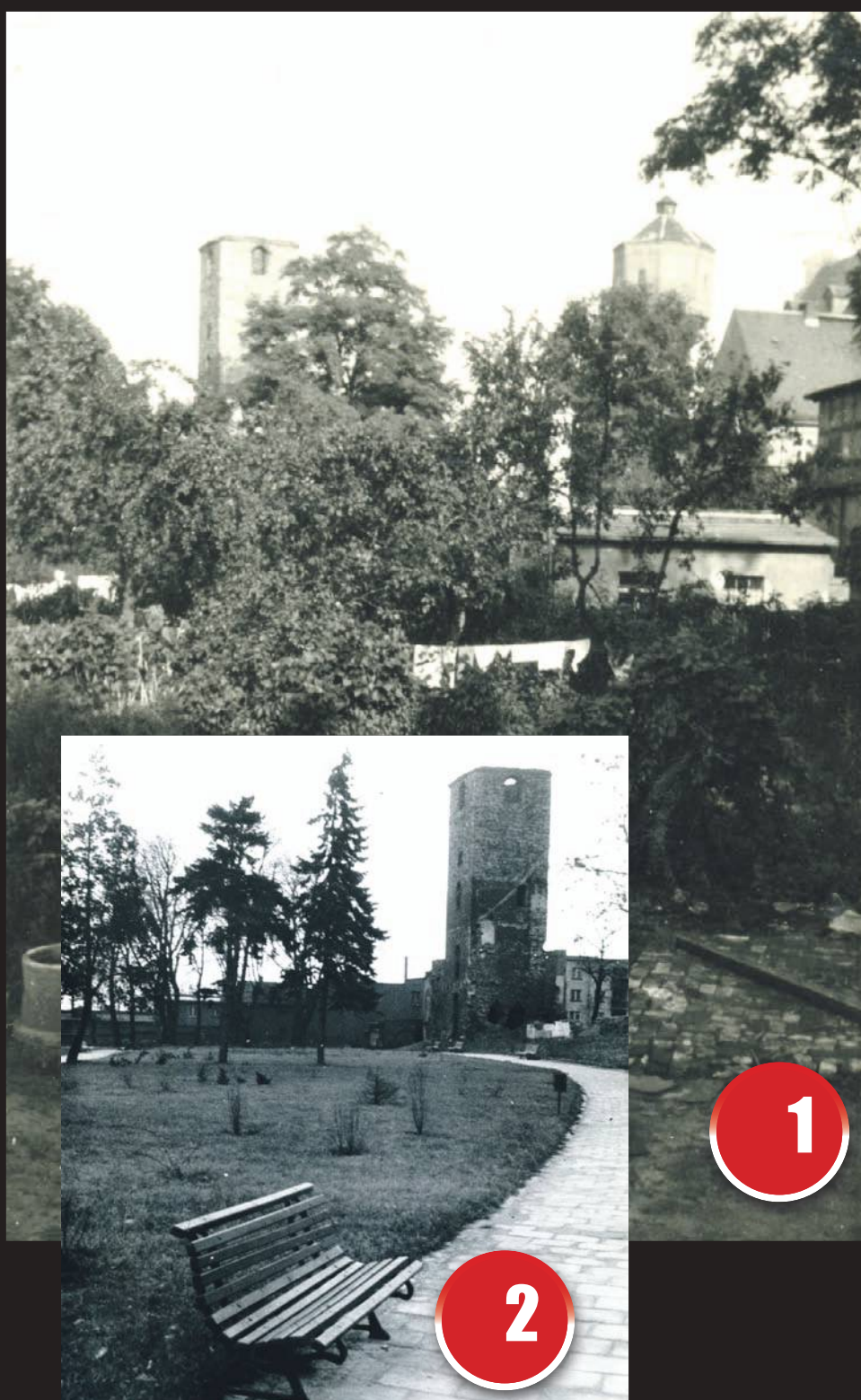
Zdjęcie nr 1 z pochodzi z albumu Jana Łączyńskiego, a zrobione było z okna domu, w którym mieszkał w 1968 przy ulicy Rola Żymierskiego 2 - dziś to ulica Władysława Andersa. Na zdjęciu widzimy wieżę starego zamku, którego początki sięgały XIII wieku. Niestety, w 1968 roku ówczesne władze wojewódzkie podjęły decyzję o wyburzeniu murów zamku „ze względów estetycznych”. Pozostała tylko wieża, która zawaliła się w 1975 r.

Zdjęcie nr 2 zrobiłem w 1971 na Plantach Zamkowych - widać wieżę starego zamku.

Zdjęcie nr 3 jest z albumu Józefa Jakubowskiego, zrobione było w 1964 na Plantach Zamkowych - widzimy ówczesną panoramę Oławy od strony mostu kamiennego na rzece Oława. Jak się przypatrzymy, to po prawej stronie widzimy reszki murów starego zamku - pod murami były ogromne lochy, dziś zasypane ziemią, utworzona jest w tym miejscu skarpa.

Zdjęcie nr 4 zrobiłem w 2022 - widzimy miejsce, gdzie był stary zamek z wieżą, dziś w tym miejscu jest skarpa.

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”

**BYK**

(21.04-21.05)



W twoim związku burze będą przeplatać się z okresami szczęścia i spokoju. Ta huśtawka w pewnym momencie zacznie cię męczyć. Porozmawiaj z partnerem i wyjaśnijcie problemy, które powracają najczęściej. Twoja rodzina zacznie powoli rozwiązywać swoje kłopoty, więc możesz skupić się na sobie.

RAK

(22.06-22.07)



Przyłoczą cię obowiązki zawodowe. Znowu będziesz zwracać i myśleć o zmianie pracy. Spróbuj ochłonąć i podejść do tego na zimno. Działanie pod wpływem emocji rzadko daje pozytywne efekty. W domu będzie się dobrze układać.

PANNA

(23.08-22.09)



Ktoś z bliskich zwierzy się ze swoich kłopotów i poprosi o dyskrekcję. Dochowaj jej, mimo że będzie cię bardzo kusilo, aby wyjawiać to komuś i zrzucić z siebie ten ciężar. Nadchodzi dobra passa w sprawach sercowych.

SKORPION

(24.10-22.11)



Mogą się pojawić problemy rodzinne, będziecie musieli szczerze porozmawiać i znaleźć wspólnie rozwiązanie. Nie ustawaj w dążeniach do swoich celów. To, co dziś wydaje się mało osiągalne, jutro może być na wyciągnięcie ręki.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



Popracuj trochę nad swoim związkiem. Ostatnimi czasy praca pochłaniała cię tak bardzo, że zapomniałeś o pielęgnowaniu uczuć. Zaniedbujesz również dalszą rodzinę. Musisz to zmienić, ponieważ na dłuższą metę takie zachowanie poważnie nadszarpnie twoje relacje z bliskimi.

RYBY

(21.02-20.03)



Czekają na ciebie nowe wyzwania zawodowe, być może nawet zmiana pracy. Nie obawiaj się, od dawna czekałeś na zmiany, teraz nareszcie masz szansę zacząć coś nowego. W sprawach sercowych możesz liczyć na stabilność. W sobotę uważaj na drodze.



OŁAWA

W sobotę 12 października członkowie Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Oławie obchodzili Dzień Seniora.

PZERII OBCHODZIŁ Dzień Seniora

Była to okazja do wspólnych rozmów i świętowania tego wyjątkowego dla seniorów

dnia. Nie zabrakło ciepłych życzeń, miłych słów i podziękowań. Jesień życia to szczególnie czas, dlatego zawsze otaczamy opieką i szacunkiem naszych Seniorów, naszych bliskich.

- Wam, drodzy Seniorzy, życzymy pogody w sercu i uśmiechu na twarzy, niezmiennej radości, którą każdego dnia dostrzegamy spotykając Was na ulicach miasta, a przede wszystkim dużo, dużo zdrowia i energii - czytamy na

profilu Oddziału Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Oławie w mediach społecznościowych. - Składamy serdeczne podziękowania naszym sponsorom. A oto oni: Artur Piotrowski - wójt gminy Oława, firmy Südzucker Polska S.A., Społem Oława, Magdalena Gienza. Dziękujemy za Państwa zaangażowanie i wsparcie w organizację obchodów Dnia Seniora. Państwa hojność i życzliwość umożliwiły

stworzenie niezapomnianego wydarzenia, które przyniosło wiele radości i uśmiechu uczestnikom Imprezy. Drodzy Państwo bez Waszej przychylnej postawy zorganizowanie tego wydarzenia byłoby niemożliwe. Dzięki Waszemu wsparciu mogliśmy zapewnić uczestnikom różnorodne

atrakcje, poczęstunek oraz wiele innych niespodzianek, które uczyniły ten dzień wyjątkowym. Czasami wdzięczność trudno jest ubrać w słowa ... wtedy proste DZIĘKUJĘ - zawiera wszystko, co chcemy wyrazić.

(CK)





Krzysztof Klimaszewski i Bartłomiej Drewnowski! To oni stanęli na podium podczas gali rozdania nagród w siódmej edycji konkursu „Czas na rybę!”

„Nasz” rybny MASTERCHEF

Krzysztof Klimaszewski i Bartłomiej Drewnowski!
To oni stanęli na podium podczas gali rozdania nagród w siódmej edycji konkursu „Czas na rybę!”

Parę dni temu odbył się konkurs kulinarny organizowany przez Grupę Rybacką Opolszczyzna i Kamila Klekowskiego „Czas na rybę!” - to była już siódma edycja.

Pomimo niesprzyjającej pogody, atmosfera była gorąca! 5 października, na Zamku Książęcym w Niemodlinie, sześć drużyn z całej Polski przygotowywało danie główne, w którym karp, jak co roku,

był produktem obowiązkowym. Oprócz regionalnej ryby, w potrawie musiały się znaleźć kiszki z Gospodarstwa Rolnego Michała Sznajdera.

Uczestnicy przygotowali w ciągu 2 godzin piękne potrawy, a wyjątkowe jury oceniło je pod kątem:

degustacyjnym, gdzie oceniano przede wszystkim smak, ale także techniki kulinarne i prezentację potrawy,

technicznym, gdzie oceniano praktykę kucharską, wykorzystanie surowców i przygotowanie zawodowe.

I miejsce w siódmej edycji „Czas na rybę!” zajęli: Krzysztof Klimaszewski i Bartłomiej Drewnowski, którzy na co dzień gotują w Brasserie Selgros w Piasecznie. Krzysz-

tof Klimaszewski obecnie mieszka w Warszawie, ale pochodzi z Oławy, kształcił się w Jakubowicach.

Zwycięzcy przygotowali potrawę: Smażony karp / kwiaty cukinii faszerowane musuem z karpia / kurki / sos maślany na bazie wody z ogórków kiszonych / cukinia.

Otrzymali nagrodę główną o łącznej wartości 9.500 złotych. Dodatkową nagrodą jest staż w Restauracji Epoka u Szeffa Kuchni Marcina Przybysza. Zwycięzcy wspólnie z pozostałymi finalistami, zostaną także zaproszeni na wyjazd do Włoch, na zwiedzanie fabryki pieców UNOX - partnera konkursu.

(CK)

Udowodnili to uczestnicy VII Pucharu Dolnego Śląska, czyli eliminacji do Pucharu Polski w Nowoczesnej Szermierce Klasycznej. Zawody odbyły się 13 października, w hali sportowej Powiatowego Centrum Edukacyjno-Rehabilitacyjnego w Oławie

Do rywalizacji stanęło 25 zawodników z całego kraju. Najważniejszą konkurencją był trójbój klasyczny, który sumuje punkty uzyskane podczas pojedynków: w szabli, szpadzie i rapierze z lewakiem.

Widzowie mieli okazję zobaczyć pojedynki na bardzo wysokim poziomie, były to bowiem jedne z zawodów ligi „A”, czyli profesjonalnej, gdzie mierzą się najlepsi uczestnicy szermierki klasycznej w tym instruktorzy.

W zawodach brali udział zarówno mężczyźni jak i kobiety, z kilkuletnim doświadczeniem, ale - jak mówi Tomasz Kostański, prowadzący szkołę Aramis na Dolnym Śląsku - organizowane są też zawody dla mniej doświadczonych i tam swoje umiejętności mogą zaprezentować wszyscy.

Potwierdza, że szermierka nie jest popularnym sportem, ale na pewno dla wszystkich, więc warto spróbować, a zacząć jest niezwykle łatwo. Wystarczy przyjść na trening próbny w zwykłym sportowym stroju i z butelką wody. Dużo częściej zgłaszają się chłopcy niż dziewczyny. Na przestrzeni ostatnich lat dostrzec jednak można, że panie też coraz chętniej sięgają po szpadę. Zasady tego sportu są

Nowoczesna szermierka klasyczna. To **TRZEBA** umieć!

bowiem tak skonstruowane, że przygotowanie kondycyjne nie jest aż tak ważne jak w innych sportach. W tym dużo zależy od taktyki, techniki czy sprytu, czyli cech, które panie posiadają i przeważają w tym nad mężczyznami.

Trener przekonuje, że szermierka to też świetny sposób na relaks i odświeżenie od codziennego życia, czyli doskonała recepta na bóle głowy.

Można ją trenować rekreacyjnie, dobrze się przy tym bawiąc i dbając o dobrą kondycję ciała oraz ducha, ale jeżeli ktoś potrzebuje więcej, ma ambicje i motywacje, nie

stoi na przeszkodzie, by się rozwijać i startować w zawodach.

Chętni nie muszą szukać daleko. Organizatorzy zawodów prowadzą szkółkę także w Oławie. Dolna granica wieku to 6-7 lat, górnej, jeżeli chodzi o wiek, nie ma.

Szczegóły można znaleźć na ich stronie internetowej - aramis.pl

(CK)



Tak to wygląda



Z prawej Tomasz Kostański, prowadzący szkołę Aramis na Dolnym Śląsku, z lewej Paweł Bogusz - jej oławski uczestnik



Sędziowie

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Ważne zwycięstwo „Moto-Jelcza” w spotkaniu z „Błyskawicą” Gać

0-1 - DAMIAN CELUCH (W 20 MIN.)
1-1 - MICHAŁ HAWRYŁO (41)
1-2 - KAROL DANIELIK (49)
1-3 - JAKUB Blichar (88)

GAĆ
12 PAŹDZIERNIKA 2024. WIDZÓW OK. 400.

SĘDZIOWALI
PIOTR WITKOWSKI - ARBITER GŁÓWNY,
A WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - ADRIAN NIGLUS
I KACPER MARCZAK (WSZYSCY KS WROCŁAW).

CZERWONA KARTKA
KRZYSZTOF GANCARCZYK (W 61 MIN. – ZA
DWIE ŻÓLTE).

ŻÓLTE KARTKI
MATEUSZ GANCARCZYK (W 54 MIN.), KRZYSZTOF
GANCARCZYK (58), BARTOSZ ŁUKAWIECKI (63),
DAMIAN CELUCH (67), PIOTR FICOŃ (71), RAFAŁ
WOŹNIAK (77), DANIEL PAWLAK (78), KONRAD
KORBA (80) ORAZ KACPER URYSZ (90+6).

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
LUBECKI - M.GANCARCZYK, ŁUCZKIEWICZ,
PAWLAK, WALIS – KOHUT (70 Blichar),
W.GANCARCZYK, K.GANCARCZYK, DANIELIK
(90+5 A.GANCARCZYK), J.GANCARCZYK (83
DOBKOWSKI) – CELUCH.

LKS „BŁYSKAWICA” GAĆ
JANICZAK – NAŚCISZEWSKI, HAWRYŁO, FICOŃ,
DUDEK (80 GŁĄZOWSKI), ORZECHOWSKI (25
URYSZ) – BŁASZCZYK, ŁUKAWIECKI – WOŹNIAK,
YEVTUSHENKO (55 KORBA), SŁOWIŃSKI (77
ZYGADŁO).

Derbową atmosferę można było poczuć jeszcze przed meczem, który zgromadził liczną publiczność. Na początku spotkania próbował uderzać spoza pola karnego Damian Celuch, ale strzał

LKS „Błyskawica” Gać - MGKS „Moto-Jelcz” Oława 1:3

Lokalne derby dla Oławy



Jakub Blichar (przy piłce) ustalił wynik derbowego pojedynku

został zablokowany. Gospodarze kilka minut później odpowiedzieli akcją Wiktora Słowińskiego, jednak po jego dośrodkowaniu Bartłomiej Błaszczyk nieczysto trafił w piłkę. Pierwszą klarowną akcją drużyna z Oławy miała w 17 minucie, kiedy po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Damian Celuch główkował, ale świetną interwencją popisał się bramkarz Błyskawicy - Patryk Janiczak. Podrażniona drużyna z Gaci odpowiedziała

dwoma dobrymi akcjami. Najpierw swoją szansę znów miał Bartłomiej Błaszczyk, lecz minimalnie przestrzelił uderzając z woleja. Po chwili strzelił Rafał Woźniak, a dobił Vitalij Yevtushenko, jednak Bartosz Lubecki zanotował dwie świetne interwencje. W 21 minucie Waldemar Gancarczyk posłał długie podanie z własnej połowy do Damiana Celucha, wychodzącego sam na sam z bramkarzem. Oławski napastnik strzałem

w okienko bramki zdobył gola dla „Moto Jelcza”. „Błyskawica” przycisnęła i wypracowywała sytuacje, jednak nieskuteczne. Okazje strzelackie mieli Rafał Woźniak oraz Wiktor Słowiński.

W 40 min. zapachniało kontrowersją, gdy wrzucający ze skrzydła Wiktor Słowiński został sfaulowany w polu karnym, jednak sędzia uznał, że nie było przewinienia obrońcy z Oławy. W 41 minucie faulowany na około 26 metrze był

Bartłomiej Błaszczyk, a pięknym strzałem z rzutu wolnego popisał się Michał Hawryło zdobywając wyrównującego gola dla „Błyskawicy”.

Druga połowa zaczęła się wyśmienicie dla gości, ponieważ Karol Danielik w 49 minucie zdobył głową gola na 2:1 dla „Moto-Jelcza”. Gospodarze próbowali atakować, jednak nie potrafili wypracować dobrej okazji bramkowej, a oławianie szukali okazji do kontrataku. Sytuacja dla gości skomplikowała się w 61 minucie, kiedy drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartką, został ukarany Krzysztof Gancarczyk. Błyskawica Gać mimo gry z przewagą jednego zawodnika nie potrafiła zdobyć bramki wyrównującej, a w 88 minucie nadziali się na zabójczą kontrę, kiedy Waldemar Gancarczyk świetnym podaniem wypuścił Jakuba Blichara sam na sam z bram-

karzem - ten strzałem w dolny róg bramki ustalił wynik spotkania na 3:1. Podopieczni Marcina Krzykowskiego mieli jeszcze szansę w końcówce, ale Jakub Głazowski i Bartłomiej Błaszczyk przestrzelili.

Dla oławskiego „Moto-Jelcza” są to ważne trzy punkty w kontekście walki o awans do III ligi, a już 19 października o godzinie 15:00 zmierzą się w Oławie z liderem tabeli – „Słowianinem” Wolibórz. „Błyskawica” Gać mimo porażki zajmuje 8 miejsce w tabeli i po 12 meczach radzi sobie najlepiej spośród tegorocznych beniaminków IV ligi. Drużyna z Gaci uda się w najbliższej kolejce do Prochowic na mecz z „Prochowiczanką”, a na swoje boisko wróć 26 października, kiedy zagrają z „Lechią” Dzierżoniów.

MICHAŁ NIEDŹWIEDŹ

Tabela III ligi kobiet

Wyniki z 12/13 października

MOTO-JELCZ OŁAWA - LKS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ	3:2
UNIA OPOLE - TS ROW RYBNIK	6:2
MTS KNURÓW - POLONIA PRÓSZKÓW	11:1
MUKS KOSTRZYN - ULKS BOGDAŃCZOWICE	2:0
GKS TYCHY - MITECH ŻYWIĘC	6:3
ŚLEZA II WROCŁAW - GKS II KATOWICE	1:0
MECZ ZALEGŁY	
UNIA OPOLE - GKS TYCHY	1:4

TABELA PO VII KOLEJCE

1. ŚLEZA II WROCŁAW	7	21	46:5
2. GKS GIEKSA II KATOWICE	7	16	26:3
3. GKS TYCHY	7	16	16:8
4. MTS KNURÓW	6	13	23:5
5. MOTO-JELCZ OŁAWA	6	13	20:9
6. MUKS KOSTRZYN NAD ODRĄ	7	9	13:17
7. LKS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ	6	8	12:9
8. MITECH ŻYWIĘC	7	7	19:23
9. ULKS BOGDAŃCZOWICE	6	3	5:18
10. UNIA OPOLE	6	3	8:28
11. TS ROW RYBNIK	7	3	6:31
12. POLONIA PRÓSZKÓW-PRZYSIECZ	6	0	6:44

*

W następnej kolejce, w niedzielę 20 października o godz.15.00, piłkarki Moto-Jelcza zagrają w Oławie ze „Ślązą” II Wrocław.

(POL)

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - LKS Goczałkowice-Zdrój 3:2

„Wyszarpane” zwycięstwo oławianek

PIŁKA NOŻNA

III liga kobiet

Cenne trzy punkty wywalczyły podopieczne Jarosława Aleksandraka w meczu rozgrywanym w trudnych warunkach pogodowych

0-1 - EMILIA KALETA (W 13 MIN.)
1-1 - KAMILA STACHERA (15)
2-1 - WIKTORIA MODELSKA (49)
2-2 - NIKOLA SZENDERA (59)
3-2 - WIKTORIA MODELSKA (77)

OŁAWA
13 PAŹDZIERNIKA 2024. STADION OCKF PRZY UL. SPORTOWEJ. WIDZÓW OK. 30.

SĘDZIOWALI
PIOTR KWIATKOWSKI - ARBITER GŁÓWNY,
A WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - TOMASZ NAŚCISZEWSKI I ADAM SADY (WSZYSCY KS WROCŁAW).

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
PAWŁOS - JAKAŁSKA, NAWROT, JAREMKIEWICZ,
DUSZEŃKO-MICHNIEWICZ - N.STACHERA (90
SUCHODOLSKA), KAPUŚCIK, PIOTROWSKA (86
GADECKA), LIPKA, K.STACHERA - MODELSKA.

LKS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ
PAWLAK - SZENDERA, HAMIK, KONIAR, LEKI -
KALETA, MANDLA, DZIADA, MAJKA, KOZDOŃ (34
BUCKA) - WALICZEK.

Podopieczne Jarosława Aleksandraka przystąpiły do niedzielnego meczu chcąc zatrzeć niemiłe wspomnie-



Wiktor Modelska (w czarnym stroku) strzeliła dwa gole w meczu z LKS Goczałkowice-Zdrój

nia sprzed tygodnia, kiedy przegrały 1:4 z GKS „Gieksa” II Katowice. Pogoda nie sprzyjała dobrej grze. Przed meczem padał deszcz, a w trakcie rywalizacji wiał silny wiatr nawiewający liście na śliskie boisko.

Spotkanie rozpoczęło się od ataków przyjezdnych. W 13 minucie Emilia Kaleta oddała zaskakujący strzał z narożnika pola karnego, na co nie była przygotowana Aleksandra Pawłos. Oławianki szybko odpowiedziały trafieniem Kamili Stachery, która popisała się indywidualną akcją. Wynik remisowy utrzymał się do przerwy, choć piłkarki „Moto-

Jelcza” próbowały pokonać bramkarkę Anitę Pawlak, ale brakowało im skuteczności wykonczenia akcji.

Zaraz po przerwie oławianki zdobyły prowadzenie. Natalia Lipka dośrodkowała z rzutu wolnego, a Wiktor Modelska uderzyła lekko, ale na tyle precyzyjnie, że piłka powoli wtoczyła się do bramki tuż przy słupku. Przyjezdne nie zamierzały się poddać i ruszyły do ataku zwłaszcza, że sprzyjał im porywisty wiatr. Wyrównała Nikola Szendera w 59 minucie. O zwycięstwie gospodyń zdecydowała akcja z 77 minuty. Nicola Stachera przebojem wdarła się w pole

karne rywalek i gdy wydawało się, że uderzy na bramkę, zrobiła to za nią, stojąca obok Wiktor Modelska, czym zaskoczyła bramkarkę gości.

*

W następnej kolejce, w niedzielę 20 października o godz.15.00, dojdzie do hitowego pojedynku. Do Oławy przyjedzie „Śleza” II Wrocław, która do tej pory nie straciła jeszcze punktów w tym sezonie. Czy uda się oławiankom sprawić niespodziankę w pojedynku z liderem? Warto to zobaczyć.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

Tabela IV ligi

Wyniki XII kolejki, rozgrywanej 12 października

BŁYSKAWICA GAĆ - MOTO-JELCZ OŁAWA 1:3
BARYCZ SUŁÓW - PIAST NOWA RUDA 2:0
ŁUŻYCE LUBAŃ - ISKRA KŚIEGINICE 1:2
BIELAWIANKA BIELAWA - LECHIA DZIERŻONIÓW 0:0
ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE - PROCHOWICZANKA PROCHOWICE 3:1
SŁOWIANIN WOLIBÓRZ - POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA 1:0
SPARTA GRĘBOCICE - POLONIA-STAL ŚWIDNICA 1:1
ORZEŁ MYŚLAKOWICE - GÓRNIK ŻŁOTORYJA 2:2
CHROBRY II GŁOGÓW - PIAST ŻMIGRÓD 3:3
MECZE ZALEGŁE
BARYCZ SUŁÓW - POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA 2:0
ISKRA KŚIEGINICE - LECHIA DZIERŻONIÓW 1:1

MIJESCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŹKI	PUNKTY	BRAMKI
1.	SŁOWIANIN WOLIBÓRZ	11	1	0	34	44:6
2.	BARYCZ SUŁÓW	9	1	1	28	38:9
3.	MOTO-JELCZ OŁAWA	9	1	1	28	26:9
4.	ISKRA KŚIEGINICE	7	4	1	25	24:16
5.	PIAST ŻMIGRÓD	6	4	2	22	26:12
6.	CHROBRY II GŁOGÓW	6	2	3	20	21:18
7.	GÓRNIK ŻŁOTORYJA	5	3	4	18	20:27
8.	BŁYSKAWICA GAĆ	5	2	5	17	26:23
9.	POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	5	2	5	17	19:17
10.	ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	5	1	6	16	20:18
11.	ŁUŻYCE LUBAŃ	4	2	6	14	25:29
12.	PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	4	1	7	13	16:26
13.	PIAST NOWA RUDA	3	2	7	11	13:20
14.	ORZEŁ MYŚLAKOWICE	2	4	5	10	8:18
15.	LECHIA DZIERŻONIÓW	1	5	6	8	8:17
16.	POLONIA-STAL ŚWIDNICA	0	5	7	5	11:23
17.	BIELAWIANKA BIELAWA	1	2	9	5	13:37
18.	SPARTA GRĘBOCICE	1	2	9	5	8:41

*

W następnej kolejce, w sobotę 19 października o godz. 15.00, „Moto-Jelcz” Oława gościć będzie „Słowianina” Wolibórz, a „Błyskawica” Gać zagra na wyjeździe z „Prochowiczanką” Prochowice.

(POL)

I liga wojewódzka juniorów

KARKONOSZE JG - MOTO-JELCZ OŁAWA 6:2
BRAMKI DLA OŁAWIAN: MATEUSZ MOSSOŃ I KACPER LEJA.
MIEDŹ LEGNICA - FC W-W ACADEMY 5:1
GÓRNIK POLKOWICE - PIAST NOWA RUDA 14:0
AP BRZEG DOLNY - MKP WOŁÓW 1:5
BIELAWIANKA - OLYMPIC JUNIOR 1:7
ŚLEZA WROCLAW - PARASOL WROCLAW 3:0
BOBRZANIE B. - POLONIA/STAL ŚWIDNICA 0:0
CHROBRY GŁOGÓW - WKS ŚLĄSK W-W 9:0

MECZ ZALEGŁY
GÓRNIK POLKOWICE - MOTO-JELCZ 3:1
GOL DLA OŁAWIAN: KACPER BUDZISZ.

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. GÓRNIK POLKOWICE	24	41:11
2. CHROBRY GŁOGÓW	23	45:7
3. MIEDŹ LEGNICA	22	52:2
4. ŚLEZA WROCLAW	22	46:9
5. POLONIA/STAL ŚWIDNICA	17	19:10
6. FC W-W ACADEMY	16	38:12
7. PARASOL WROCLAW	16	22:15
8. OLYMPIC JUNIOR	12	25:18
9. KARKONOSZE JG	12	23:19
10. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	11	14:24
11. MKP WOŁÓW	10	16:42
12. WKS ŚLĄSK WROCLAW	7	22:28
13. MOTO-JELCZ OŁAWA	6	15:38
14. AP BRZEG DOLNY	3	4:49
15. BIELAWIANKA BIELAWA	3	7:53
16. PIAST NOWA RUDA	0	4:50

II liga okręgowa juniorów

RAPID DOMANIÓW - PARASOL II W-W 1:3
GOL DLA RAPIDU: TYMOTEU SZ DUDEK.
ORZEŁ PRUSICE - BĘYSKAWICA GAĆ 2:4
BRAMKI DLA BĘYSKAWICY: ROBERT PIETKIEWICZ - 3 I ANTONI PINKOSZ.
POLONIA ŚRODA ŚL. - CZARNI J-L 7:0
SILESIA-GAJ W-W - STRZELINIANKA 15:1
OLYMPIC JUNIOR II - POLONIA W-W 3:3

MECZ ZALEGŁY
RAPID DOMANIÓW - POLONIA W-W 3:4
GOLE DLA RAPIDU: PRZEMYSŁAW SKONIECZNY - 2 ORAZ DAWID LIPNIAK.

TABELA PO VIII KOLEJCE		
1. SILESIA-GAJ WROCLAW	21	44:3
2. BARYCZ MILICZ	19	29:5
3. POLONIA WROCLAW	15	23:14
4. PARASOL II WROCLAW	14	23:18
5. OLYMPIC JUNIOR II W-W	11	32:28
6. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	10	34:18
7. POLONIA BIELANY WR.	10	22:11
8. UNIA WROCLAW	10	20:18
9. STRZELINIANKA STRZELIN	9	17:31
10. RAPID DOMANIÓW	6	14:27
11. BĘYSKAWICA GAĆ	4	11:23
12. ORZEŁ PRUSICE	3	8:32
13. CZARNI J-L	0	3:52

II liga wojewódzka juniorów młodszych

MOTO-JELCZ OŁAWA - FC ACADEMY III 5:4

Piłkarskie nadzieje

GOLE DLA OŁAWIAN: GRZEGORZ BŁASZCZYK - 2, ALEKSANDER PIOTROWSKI, JAKUB KOWALCZYK I WOJCIECH GANCARCZYK.
PARASOL II W-W - OLYMPIC JUNIOR II 1:1
ŁUŻYCE LUBAŃ - GÓRNIK NM WAŁBRZYCH 10:0
CHROBRY II GŁOGÓW - JAWORZANKA JAWOR 11:1
BOBRZANIE BOLESŁAWIEC - ŚLEZA II W-W 1:2
MECZE ZALEGŁE
MOTO-JELCZ OŁAWA - CHROBRY III GŁOGÓW 3:1
BRAMKI DLA OŁAWIAN: WOJCIECH GANCARCZYK, ALEKSANDER PIOTROWSKI I GRZEGORZ BŁASZCZYK.
CHROBRY II GŁOGÓW - PARASOL II W-W 2:1

TABELA PO VIII KOLEJCE		
1. ŁUŻYCE LUBAŃ	18	34:11
2. CHROBRY II GŁOGÓW	18	25:10
3. MOTO-JELCZ OŁAWA	15	21:15
4. FC ACADEMY III W-W	13	23:17
5. CHROBRY III GŁOGÓW	12	36:15
6. ŚLEZA II WROCLAW	10	13:9
7. OLYMPIC JUNIOR II W-W	9	15:8
8. GÓRNIK NM WAŁBRZYCH	7	12:23
9. JAWORZANKA JAWOR	6	14:38
10. FC ACADEMY II W-W	4	11:17
11. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	4	7:23
12. PARASOL II WROCLAW	1	6:31

IV liga okręgowa juniorów młodszych

STRZELINIANKA - AK. ORZEŁ J-L 1:8
BRAMKI DLA JELCZAN: ALEKSANDER CHOMENTOWSKI - 3, EDWARD WOLEWICZ-GRZCIU - 2, PRZEMYSŁAW LINKIEWICZ, ARTUR WŁODAREK I IGOR OLEKSY.
MKP WOŁÓW - DZIADOWA KŁODA 11:1
MKS SIECHNICE - BARYCZ SUŁÓW 4:2
LIDER BORÓW - KS ŁOŻYNA 4:1
OLYMPIC JUNIOR IV - WIWA GOSZCZ 2:12
PAUZOWAŁ PIAST ŻMIGRÓD

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. PIAST ŻMIGRÓD	18	42:2
2. MKS SIECHNICE	15	45:5
3. AKADEMIA ORZEŁ J-L	13	25:6
4. STRZELINIANKA STRZELIN	12	23:26
5. BARYCZ SUŁÓW	9	34:18
6. WIWA GOSZCZ	9	26:21
7. MKP WOŁÓW	9	24:30
8. KS ŁOŻYNA	7	13:17
9. OLYMPIC JUNIOR IV	3	10:35
10. LIDER BORÓW	3	7:39
11. GKS DZIADOWA KŁODA	0	6:51

V liga okręgowa juniorów młodszych

GOKIS KĄTY WR. - POGOŃ OLEŚNICA 5:3
WKS WIERZBICE - FMS STRZELIN 3:3

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. GOKIS KĄTY WR.	13	15:10
2. SKOKÓŁ MARCINKOW. 13	11	20:7
3. WKS WIERZBICE	10	21:11
4. FMS STRZELIN	7	23:18
5. POGOŃ OLEŚNICA	7	19:17
6. TALENT TRZEBNICA	4	16:9

7. WIDAWA BIERUTÓW 4 11:22
8. LKS CIECHÓW 0 6:13
9. LOTNIK TWARDOGÓRA 0 3:35

III liga okręgowa trampkarzy

MOTO-JELCZ - POLONIA TRZEBNICA 8:1
AP JEDENASTKA - AP BRZEG DOLNY 8:2
MKS SIECHNICE - POLONIA ŚRODA ŚL. 8:3
ŚLEZA II W-W - PIAST ŻMIGRÓD 0:5

MECZE ZALEGŁE
AP BRZEG DOLNY - MOTO-JELCZ 0:7
MKS SIECHNICE - AP JEDENASTKA 2:1

TABELA PO VIII KOLEJCE

1. MKS SIECHNICE	24	75:11
2. AP JEDENASTKA KĄTY WR.	21	49:16
3. PIAST ŻMIGRÓD	18	43:20
4. MOTO-JELCZ OŁAWA	13	34:14
5. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	9	24:48
6. AP BRZEG DOLNY	4	18:54
7. POLONIA TRZEBNICA	2	8:49
8. ŚLEZA II WROCLAW	1	7:46

IV liga okręgowa trampkarzy

AK. ORZEŁ J-L - PIAST W-W ŻERNIKI 2:3
SOKÓŁ SMOLEC - PARASOL IV W-W 5:4
FORZA WROCLAW - UNIA WROCLAW 5:2
POGOŃ OLEŚNICA - WKS ŚLĄSK II W-W 1:0
ATHLETIC W-W - ŚLEZA III WROCLAW 4:1
STRZELINIANKA - AP OLEŚNICA 5:5
PAUZOWAŁ BARYCZ SUŁÓW

MECZ ZALEGŁY
ATHLETIC WROCLAW - BARYCZ SUŁÓW 8:7

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. SOKÓŁ SMOLEC	18	50:7
2. FORZA WROCLAW	18	38:7
3. PIAST WROCLAW-ŻERNIKI	18	35:11
4. AKADEMIA ORZEŁ J-L	13	40:4
5. ATHLETIC WROCLAW	9	20:27
6. UNIA WROCLAW	9	13:28
7. STRZELINIANKA STRZELIN	8	26:38
8. AP OLEŚNICA	7	23:24
9. POGOŃ OLEŚNICA	7	10:13
10. PARASOL IV W-W	5	16:18
11. BARYCZ SUŁÓW	3	27:50
12. WKS ŚLĄSK II W-W	3	6:32
13. ŚLEZA III WROCLAW	3	18:61

V liga okręgowa trampkarzy

BĘYSKAWICA GAĆ - MKP WOŁÓW 0:11
UKS MIĘKINIA - BURZA BYSTRZYCA 5:2
SPORTING W-W - OLYMPIC JUNIOR III 4:0
POLONIA BIELANY WR. - FC ACADEMY 3:2
MKP WRATISLAVIA - WKS WIERZBICE 2:7
MKS II SIECHNICE - PRESTIGE FOOTBALL 1:10

MECZE ZALEGŁE
BURZA BYSTRZYCA - POLONIA BIELANY 2:4
POLONIA WROCLAW - BURZA BYSTRZYCA 1:0

WKS WIERZBICE - ZENIT MIĘDZYBÓRZ 0:0
FC ACADEMY - MKS II SIECHNICE 4:0
UKS MIĘKINIA - MKP WOŁÓW 0:3 (VO)

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. SPORTING WROCLAW.	21	62:9
2. PRESTIGE FOOTBALL ACADEMY	15	28:8
3. POLONIA BIELANY WR.	15	28:14
4. FC W-W ACADEMY	15	25:14
5. UKS GMINY MIĘKINIA	13	29:20
6. WKS WIERZBICE	10	16:11
7. MKP WOŁÓW	9	25:39
8. MKP WRATISLAVIA	9	21:21
9. POLONIA WROCLAW	7	10:14
10. BURZA BYSTRZYCA	6	14:19
11. OLYMPIC JUNIOR III	5	11:20
12. MKS II SIECHNICE	3	6:26
13. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	1	6:28
14. BĘYSKAWICA GAĆ	0	2:40

VI liga okręgowa trampkarzy

CZARNI J-L - AK. ORZEŁ II J-L 1:1
STRZELCY: KUBA KŁOSOWSKI - DLA GOSPODARZY, A DLA GOŚCI - MATEUSZ KAPEŁUN.
MKS III SIECHNICE - MOTO-JELCZ 1:12
ŚWITEŻ WIĄZÓW - KOLEKTYW R. 10:1
FMS STRZELIN - CZARNI KONDRAT. 3:3
POLONIA J. - MŁODZIK PRZEWORNIO 0:10

MECZE ZALEGŁE
AK. ORZEŁ II J-L - POLONIA JASZOWICE 27:0
CZARNI KONDRAT. - MŁODE WILKI KĄTY 13:1
MŁODE WILKI KĄTY - KS ŻÓRAWINA 0:21

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. KS ŻÓRAWINA	15	48:1
2. CZARNI JELCZ-LASKOW. 13	13	21:9
3. CZARNI KONDRATOWICE	11	35:13
4. MŁODZIK PRZEWORNIO	10	30:9
5. MOTO-JELCZ II OŁAWA	9	49:7
6. AKADEMIA ORZEŁ II J-L	9	35:6
7. FMS STRZELIN	8	10:12
8. ŚWITEŻ WIĄZÓW	7	20:16
9. MKS III SIECHNICE	3	12:29
10. KOLEKTYW RADWANICE	3	5:27
11. POLONIA JASZOWICE	3	10:66
12. MŁODE WILKI KĄTY WR.	0	2:82

III liga okręgowa młodzików

OLYMPIC JUNIOR II - MOTO-JELCZ 2:2
BRAMKI DLA OŁAWIAN: KAROL SZEWCIK - 2.
ŚLEZA II WROCLAW - MKS SIECHNICE 13:2
FC II ACADEMY - BUMERANG W-W 5:1
WKS ŚLĄSK W-W - UKS MIĘKINIA 9:0

MECZ ZALEGŁY
WKS ŚLĄSK W-W - MKS SIECHNICE 3:3

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. WKS ŚLĄSK WROCLAW	19	38:8
2. OLYMPIC JUNIOR II W-W	17	42:12
3. FC II W-W ACADEMY	13	24:26
4. MKS SIECHNICE	13	36:40
5. ŚLEZA II WROCLAW	12	33:19
6. BUMERANG WROCLAW	9	29:46
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	7	30:40
8. UKS GMINY MIĘKINIA	3	15:46

*(POL)

IV liga okręgowa młodzików

AP ORZEŁ J-L - BARYCZ SUŁÓW 10:1
ZENIT MIĘDZYBÓRZ - UKS AS MILICZ 5:2
SPORTING WROCLAW - SP MILICZ 7:1
AP PROFI SPORT DUDA - ŚLEZA III W-W 2:4
AP OLEŚNICA - AP SYCÓW 6:0
OLYMPIC JUNIOR III - MKP WOŁÓW 7:0

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. AP OLEŚNICA	21	63:6
2. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	18	72:6
3. SPORTING WROCLAW	18	53:12
4. AKADEMIA ORZEŁ J-L	13	42:8
5. UKS AS MILICZ	15	35:21
6. SP MILICZ	6	22:19
7. WKS ŚLĄSK II W-W	6	19:20
8. AP PROFI SPORT DUDA	6	23:26
9. ŚLEZA III WROCLAW	6	16:32
10. OLYMPIC JUNIOR III	6	15:59
11. AP SYCÓW	3	12:41
12. MKP WOŁÓW	3	11:62
13. BARYCZ SUŁÓW	3	9:80

V liga okręgowa młodzików

AP GALACTICOS - CZARNI JELCZ-LASK. 3:7
PKS ŁANY - LOTNIK TWARDOGÓRA 1:2
WIDAWA PSARY - UKS DOBRZYKOWICE 0:3
AP II OLEŚNICA - MKS V SIECHNICE 3:7

MECZE ZALEGŁE
FOOTBALL STARS - WIDAWA PSARY 9:1
MIRKÓW-DEŁUGOŁĘKA - UKS DOBRZYK. 0:3

TABELA PO VI KOLEJCE		
1. LOTNIK TWARDOGÓRA	15	28:11
2. PKS ŁANY	13	52:7
3. MKS V SIECHNICE	12	50:8
4. UKS DOBRZYKOWICE	12	27:8
5. FOOTBALL STARS POLKOWICE	10	18:5
6. AP GALACTICOS OŁAWA	9	18:16
7. AP II OLEŚNICA	6	33:32
8. CZARNI J-L	6	30:33
9. WIDAWA PSARY	3	10:46
10. MIRKÓW-DEŁUGOŁĘKA	0	5:57
11. POGOŃ OLEŚNICA	0	5:61

VI liga okręgowa młodzików

BĘYSKAWICA GAĆ - MOTO-JELCZ II 2:7
AK. ORZEŁ II J-L - SKRA WOJNOWICE 14:2
LIDER BORÓW - FMS STRZELIN 9:0
ŚWITEŻ WIĄZÓW - MKS VI SIECHNICE 0:6

TABELA PO VII KOLEJCE		
1. LIDER BORÓW	16	34:6
2. SKOKÓŁ MARCINKOWICE	15	33:7
3. MOTO-JELCZ II OŁAWA	12	36:16
4. KOLEKTYW II RADWANICE	12	41:19
5. AK. ORZEŁ II J-L	9	36:20
6. MKS VI SIECHNICE	9	22:30
7. PIAST NADOLICE	7	25:18
8. SKRA WOJNOWICE	6	18:42
9. BĘYSKAWICA GAĆ	4	24:27
10. ŚWITEŻ WIĄZÓW	3	8:48
11. FMS STRZELIN	3	8:51
12. CZARNI II JELCZ-LASKOWICE	1	10:35

(POL)

Tabela II ligi mężczyzn w tenisie stołowym - grupa dolnośląsko-lubuska

WYNIKI III KOLEJKI, ROZGRYWANEJ 12 PAŹDZIERNIKA

KS AZS AWF Wrocław - LKS Orzeł Lizawice 7:3

Punkty dla Orła: Radosław Malinowski - 2 oraz Jakub Krzywniak - 1.

LZS SKS Raszkówka - STS Wulmar Słubice 2:8

MKS Wolavia Wołów - KTS Wolbromek 3:7

ULKS Ciechów - ZKS III Zielona Góra 3:7

KTS II Wolbromek - KU AZS UZ Zielona Góra 1:9

Mecz zaległy

STS Wulmar Słubice - MKS Wolavia Wołów 4:6

(POL)

*
Następny mecz LKS Orzeł Lizawice rozegra, w sobotę 19 października o godz.17.00, w sali gimnastycznej SP w Marcinkowicach z KTS II Wolbromek.

Klasa „A” seniorów

Grupa III

Wyniki IX kolejki, z 12/13 października

KS Łozina - Polonia Miłoszyce 7:2

Gole dla Polonii: Damian Kotliński - 2.

Widawa Bierutów - Wida-wa Kiełczów 0:1

Lotnik Twardogóra - Skra Wojnowice 1:2

Perła Węgrów - KS Grębo-szyce 2:0

Zenit II Międzybórz - Czarni Chrzęstawa 1:4

Dąb Dobroszyce - Olimpia Bukowinka 6:2

MKP II Wratislavia - Wiwa Goszcz 0:8

Długoleka 2000 - Pogoń Oleśnica 2:6

TABELA PO IX KOLEJCE		
1. POGOŃ OLEŚNICA	9	24 39:15
2. KS ŁOŻYNA	9	21 37:12

3. KS GRĘBOSZYCE	9	19 18:15
4. WIWA GOSZCZ	9	17 28:14
5. CZARNI CHRZĘSTAWA	8	16 34:17
6. WIDAWA KIEŁCZÓW	8	16 19:13
7. DĄB DOBROSZYCE	9	15 21:18
8. SKRA WOJNOWICE	9	13 23:22
9. WIDAWA BIERUTÓW	8	12 23:8
10. LOTNIK TWARDOGÓRA	9	11 14:19
11. DEŁUGOŁĘKA 2000	9	9 18:28
12. PERŁA WĘGRÓW	9	9 19:31
13. OLIMPIA BUKOWINKA	9	8 17:26
14. POLONIA MIŁOSZYCE	9	5 12:26
15. MKP II WRATISLAVIA	8	3 13:35
16. ZENIT II MIĘDZYBÓRZ	7	0 4:40

*
W sobotę, 19 października o godz.15.30, „Polonia” Miłoszyce gościć będzie „Widawę” Bierutów.

Grupa IV

Wyniki IX kolejki, z 12/13 października

Rapid Domaniów - Sparta Wrocław 4:0

Bramki: Rafał Kądziołka - 2, Mateusz Zieliński i Michał Wiatrowski.

Burza Bystrzyca - Semafor Brochów 0:3

Esthetic Ludów Śl. - Sokół Marcink. 0:2

Gole: Jakub Polanowski - 2.

Cena ścieków z „szamba” taka sama jak cena za odprowadzanie do sieci kanalizacji sanitarnej?

Masz domek jednorodzinny w Oławie?

Zleć nam do końca roku kompleksowe wybudowanie przyłącza kanalizacji sanitarnej, a uzyskasz atrakcyjne bonusy:

- projekt za 1 zł
- odwadnianie wykopów za 1 zł
- projekt organizacji ruchu zastępczego za 1 zł
- nieoprocentowane raty 0%
- do czasu wybudowania przyłącza, cena za odbiór 1m³ ścieków z szamba taka jak cena taryfowa za odprowadzanie przez sieć kanalizacji sanitarnej + koszt transportu

Nie zwlekaj. Zaoszczędź!
Przyjdź, zadzwoń, przybywaj.

Zapraszamy ZWiK Sp. z o.o. w Oławie